

Sprawdzanie spisów wyborców

przedłużone do 20 bm.

WARSZAWA (PAP)

Mając na uwadze, że w większości obwodów głosowania spisy wyborców nie były wydane do publicznego wglądu w dniach: 31 grudnia 1957 r. i 1, 5 i 6 stycznia 1958 r. oraz w celu umożliwienia wszystkim wyborcom sprawdzenia spisów — Centralna Komisja Wyborcza postanowiła ustalić dla wszystkich obwodów głosowania końcowy dzień wyłożenia spisów do publicznego wglądu na poniedziałek, 20 stycznia 1958 r.

Obywatele będą zatem mogli sprawdzić spisy wyborców również w dniach od 13 do 20 stycznia br. włącznie.

Wielki wiec przedwyborczy w stolicy

WARSZAWA (PAP)

Kilka tysięcy mieszkańców Warszawy zebrało się na wiecu przedwyborczym, który odbył się 13 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. W wiecu tym wzięli m. in. udział kandydaci na radnych do stołecznej i dzielnicowych rad narodowych.

Plenarne posiedzenie KW PZPR w Poznaniu

(Inf. wt.)

W dniu 13 bm. odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie KW PZPR, poświęcone omówieniu przebiegu kampanii weryfikacyjnej w partii oraz spraw związanych ze zbliżającymi się wyborami do rad na rodowych. Informację na temat przebiegu weryfikacji członków i kandydatów partii przedstawił kierownik Wydziału Organizacyjnego KW — Jerzy Zasada. Na temat przebiegu kampanii wyborczej do rad narodowych mówił sekretarz KW — Jan Olzak. Dyskusję podsumował I sekretarz KW PZPR — Wincenty Kraso.

Obrazy plenum wykazały, iż kampania weryfikacyjna przy czyniła się wyraźnie do zwiększenia aktywności organizacji partyjnych oraz konsolidacji szeregow członkowskich. Kampanii tej towarzyszyły życiowości ze strony mas bezpartyjnych obywateli. Stanowi ona

Wyborcy poznają swoich kandydatów

(Inf. wt.)

Wczorajsze spotkanie kandydatów na radnych z mieszkańcami w okręgu wyborczym nr 1 w dzielnicy Grunwald należało do równowagi z innymi radcami do udanych. Należy tylko żałować, że nie dopisała frekwencja. Być może jest to wina organizatorów, którzy — na co zwracali uwagę dyskutanci — nie rozprowadzali należycie tego spotkania.

W spotkaniu tym uczestniczyli m. in. kandydaci do RN m. Poznania: prof. dr Roman DREWS, Leon CHUDZIŃSKI, Andrzej TRELLA, Wincenty WASIELEWSKI, Mikołaj MICHAŁSKI, Anatol GAWRYCH-LAUDANSKI oraz kandydaci do DRN Grunwald: Eugeniusz MAGDZIAREK, Tadeusz GALIŃSKI, Marcin CHUDZIŃSKI, Tadeusz WICHAŁCZ, Franciszek STEFANSKI, Anna PRZYBYLSKA, Mieczysław LONG, Wincenty GRZESIAK.

Krótkie oceny osiągnięć pracy DRN Grunwald poprzedniej kadencji dokonał dotychczasowy przewodniczący Prezydium — E. MAGDZIAREK. Powiedział on, że DRN Grunwald dopiero w ostatnim roku swej kadencji mogła wykazać się poważniejszymi osiągnięciami, co jest niewątpliwie rezultatem uzyskania szerszych uprawnień.

Jeden z dyskutantów stwierdził, że w poprzedniej kadencji było za mało prawdziwych gospodarzy. Zdanie to potwierdził kandydat do RN m. Poznania — Wasielewski, który w poprzedniej kadencji był zastępcą radnego i pracował w komisji zdrowia. W komisji tej np. na 15 członków pracowało aktywnie tylko 6.

Kandydat na radnego CHUDZIŃSKI stwierdził, że radni, jeśli chcą posiadać zaufanie w społeczeństwie — muszą dla tego społeczeństwa uczciwie pracować.

(mh)

Cena 50 gr

Nakład 105 510



Rok XIV Wydanie A

Poznań, wtorek 14 I 1958

Nr 11 [4340]

Spółdzielnie pracy © Nowe osiedla młodych © Docelowe oszczędzanie na mieszkania

Cenna inicjatywa młodzieży

WARSZAWA (PAP)

Od szeregu miesięcy coraz pomyślniej, mimo wielu jeszcze trudności i oporów, rozwija się społeczny ruch młodzieży w dziedzinie zakładania nowych placówek pracy, uruchamiania nieczynnych obiektów przemysłowych, głównie na Ziemiach Zachodnich, oraz szczególnie cenna inicjatywa młodzieży w dziedzinie spółdzielczości mieszkaniowej.

W rozmowie z przedstawicielem PAP, kierownikiem ośrodka inicjatyw gospodarczych przy Komitecie Centralnym ZMS — Grzegorz Sokołowski stwierdził między innymi:

Inicjatywy gospodarcze młodzieży podzielić można na dwa rodzaje. Pierwsza z nich, która

rozwija się szczególnie szeroko, to młodzieżowe spółdzielnie pracy. Mamy ich obecnie zarejestrowanych około 40. Większość z nich powstała z inicjatywy ZMS. Powstają one w całym kraju.

Młodzieżowe spółdzielnie pracy działają w oparciu o obowiązujący statut „normalnych” przedsiębiorstw tego typu, dostosowuje się jednak nie które jego zasady do potrzeb młodzieży. I tak na przykład członkiem spółdzielni można zostać, mając lat 16 a nie 18, jak w „dorosłych” spółdzielniach.

Drugą dziedziną działalności ośrodka, to spółdzielczość mieszkaniowa. „Oczkiem w głowie” są tu oczywiście powszechnie znane „osiedla młodych” w Warszawie i Łodzi. Zawiązały się już komitety budowy dalszych osiedli — w Gdańsku, Olsztynie i Lublinie. Czynimy starania, by spółdzielczość mieszkaniowa objęła również inne tereny, szczególnie w woj. warszawskim, krakowskim i łódzkim.

Duże znaczenie ma tak zwane oszczędzanie docelowe na budownictwo mieszkaniowe, zarówno oszczędzanie indywidualne, jak i zespołowe.

Ciekawy projekt w tej dziedzinie narodził się w Warszawskich Za-

kładach Metalowych nr 2; zamierza się tam utworzyć stały zakład funduszu mieszkaniowy. Powstałaby on z trzech źródeł: ze stałych miesięcznych wkładów tych pracowników, którzy zainteresowani są w uzyskaniu mieszkania, z sum uzyskanych z dobrowolnego oprocentowania się całej załogi i wreszcie z sum przeznaczonych na te cele z funduszu zakładowego.

Projekt uregulowania opłat za korzystanie z przedszkoli

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Ministerstwo Oświaty, opracowywany jest obecnie projekt wprowadzenia nowych, obowiązujących w całym kraju, zasad odpłatności za korzystanie z usług placówek opieki nad dzieckiem, m. in. za przedszkola. Projekt przewiduje obniżenie opłat za umieszczanie dziecka w przedszkolu dla rodziców mało zarabiających oraz ich podwyższenie dla rodziców wysoko uposażonych, jak również uzależnienie opłat nie tylko od wysokości zarobków rodziców, lecz i od liczby członków rodziny.



Seryjna produkcja silników do mikrosamochodów

RZESZÓW (PAP)

W celu zabezpieczenia normalnej produkcji mikrosamochodów „Mikrus MR-300”, którą WSK Rzeszów rozpocznie już za kilka miesięcy — Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie wydzieliła do uruchomienia nowego wydziału, nastawionego na produkcję silników samochodowych o pojemności 300 cm i mocy 16,5 KM.

Według przewidywań WSK Rzeszów, w latach 1958 — 1959 wyprodukuje się około 10 tys. sztuk silników samochodowych o pojemności 300 cm. Rozpoczęcie się tej produkcji lepszych silników o pojemności 400 cm. Prototyp nowego silnika o pojemności 400 cm jest obecnie opracowywany przez Biuro Konstrukcyjne zakładu.

Więzienie za usiłowanie przekupstwa

OPOLE (PAP)

Konrad Kopke, pracownik MPRB w Prudniku, usiłował przekupić pracownika WRN — Zbigniewa Rowińskiego, aby ten zapewnił dodatkowy przydział mięsa dla prywatnego sklepu masarskiego Augustyny Gucfeld z Głogówka. Rowiński, poczuwszy w dłoni przy pożegnaniu banknot 500 zł, zamiast — jak spodziewał się Kopke — wyrazić swą wdzięczność — kazał go zatrzymać.

Sąd Wojewódzki w Opolu skazał Kopkego na karę 8 miesięcy więzienia.

Program rozwoju rolnictwa na rok bieżący

Przemówienie ministra E. Ochab w komisji sejmowej

WARSZAWA (PAP)

Na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, któremu przewodniczył pos. Zygmunt Zaleski, minister rolnictwa — Edward Ochab wygłosił obszernie przemówienie, poświęcone ocenie sytuacji w rolnictwie i omówieniu jego zadań na bieżący rok.

Pozytywny bilans roku ubiegłego

Minister E. Ochab powiedział na wstępie, że bilans rolnictwa za ubiegły rok należy ocenić w zasadzie pozytywnie.



Produkcja rolna wzrosła w ub. roku o blisko 4 proc., czyli nieco wyżej niż przewidywał Narodowy Plan Gospodarczy. Jeżeli zaś chodzi o wartość produkcji rolnictwa w cenach porównywalnych, to — jak wynika z podanego przez ministra Ochab zestawienia — wyniosła ona w ub. roku 156.890,6 mln zł.

Wzrost produkcji zbóż

W roku ubiegłym — stwierdził minister Ochab — nastąpił znaczny wzrost produkcji czterech podstawowych zbóż, których obszar zasiewu zwiększył się o ponad 200 tys. ha, a ich średnie plony w porównaniu z rokiem 1956 wzrosły o ponad 1 q z ha. Pomyślniejsze niż w roku ubiegłym były też zbiory roślin przemysłowych i warzyw. Nieco niższe natomiast

w ub. roku były plony ziemniaków, a to wskutek niekorzystnych w czasie wegetacji warunków atmosferycznych. Do pozytywnych zjawisk w rolnictwie w 1957 r. minister Ochab zaliczył także zasadzenie ok. 4 mln sztuk drzewek owocowych, jak również pewne zwiększenie produkcji pasz.

Sytuacja w hodowli

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Ochab zwrócił uwagę na fakt, iż ob. i. poważnych osiągnięć w produkcji żywca wieprzowego i wzrostu produkcji mleka nastąpił nieznaczny spadek w odchowie młodego bydła. W wyniku tego pogłowia bydła zmniejszyło się z 8.400 tys. sztuk do 8.300 tys. sztuk. Pociągające jest jednak zjawisko wzrostu pogłowia krów o 200 tys. sztuk. Jest to m. in. wynik zniesienia obowiązkowych dostaw mleka i utrzymania przez cały rok korzystnych dla chłopów cen na mleko, co w niemałym stopniu wpłynęło na zwiększenie opłacalności hodowli krów.

Zwiększenie produkcji rolnej, a tym samym podaży artykułów rolnych — stwierdził mówca — umożliwiło w roku ubiegłym polepszenie zaopatrzenia ludności, a także przyczyniło się do utrzymania

(Dokończenie na str. 2)

Opłaty skarbowe za paszporty zagraniczne

WARSZAWA (PAP)

W Dzienniku Ustaw nr 1 ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z 23 grudnia r. ub. w sprawie szczegółowego określenia przedmiotów opłaty skarbowej, stawek opłaty oraz zwolnień od tej opłaty.

Na podstawie rozporządzenia, od 1 bm. obowiązują nowe przepisy dotyczące opłat skarbowych za zezwolenia na pobyt w Polsce lub wyjazd za granicę oraz za paszporty zagraniczne.

W myśl przepisów paszport zagraniczny na kraje europejskie kosztować będzie 3 tys. zł, a na kraje pozaeuropejskie — 5 tys. zł. Opłata za przedłużenie ważności paszportu zagranicznego wynosi 50 proc. wyżej wymienionych sum. Ponadto osoba wyjeżdżająca za granicę będzie musiała opłacić w kłauzulę paszportową uprawniającą do jednorazowego przekroczenia granicy 2 tys. zł, za kłauzulę uprawniającą do 2-krotnego przekroczenia granicy — 4 tys. zł, a za kłauzulę uprawniającą do wielokrotnego przekraczania granicy — 5 tys. zł.

W wypadku wyjazdów zbiorowych, tylko przewodnik grupy opłaca te same stawki co osoby wyjeżdżające indywidualnie. Każda następna osoba wpisana na listę stanowiącą załącznik do paszportu zbiorowego, opłaca 1 tys. zł za kłauzulę paszportową.

Stawki opłaty skarbowej za przepustki w tzw. małym ruchu granicznym wynoszą: za przepustkę jednorazową 10 zł, za przepustkę stałą 20 zł i za przepustkę turystyczną 20 zł.

Od opłat skarbowych zwolnione są paszporty służbowe i dyplomatyczne, także wpisanie dzieci do paszportów.

Jak wiadomo, wyjazdy do Związku Radzieckiego i europejskich krajów demokracji ludowej: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii i Węgier nie wymagają uzyskania paszportu zagranicznego.

Niezbędna jest natomiast tzw. kłauzula paszportowa w dowodzie osobistym. Nowe przepisy ustalają, iż w takim razie opłata skarbową wynosi tylko 400 zł.

Z ostatniej chwili

Groźne ostrzeżenie

„New York Times” z 13 bm. donosi w informacji z Waszyngtonu, że amerykański bombowiec z bronią nuklearną na swoim pokładzie uległ katastrofie i spadł na terytorium Stanów Zjednoczonych. Notatka „New York Timesa” została zredagowana w sposób mający wyraźnie na celu uspokojenie Anglików. Dziennik bowiem akcentuje fakt, że mimo rozbicia się samolotu, czemu towarzyszył kolosalny wstrząs, broń nie eksplodowała.

Zadania rolnictwa

(Ciąg dalszy ze str. 1)
równowagi rynkowej. Z drugiej strony wzrost dochodów ludności wiejskiej był zasłużony — zapłata za jej ciężki trud. Łączny wzrost dochodów wsi szacowany jest w ubiegłym roku na 6,3 mld zł.

Obok wskaźników produkcyjnych o poważnym wzroście aktywności wsi w ub. ro-

ku — powiedział min. Ochab — świadczy m. in. zorganizowanie przez chłopów ok. 10.700 kółek rolniczych, zrzeszających ponad 300 tys. członków, rozwijające się wśród młodzieży wiejskiej zainteresowanie oświatą rolniczą oraz dążenie chłopów do utworzenia szerokiej sieci różnych typów niższych szkół rolniczych.

ha. Oznacza to 5-krotne zwiększenie prac w tej dziedzinie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Ten wzrost świadczy o dotkliwie o wielkim znaczeniu, jakie przywiązuje resort do sprawy walki z szachownicą gruntów, występującą w postaci szczególnie uciążliwej na obszarze ponad 1 mln. ha gruntów chłopskich.

Ministerstwo nadal uważa dokonanie jednolitej globalnej klasyfikacji gruntów na obszarze całego państwa za jedno z czołowych swoich zadań. Wydaje się jednak, że obecne warunki pozwalają zmniejszyć nieco tempo wykonywanych prac i rozłożyć je na lat sześć, zamiast 4-letniego okresu, który został zaplanowany w odmiennie nieco sytuacji.

Min. Ochab omówił następnie sprawy osadnictwa rolnego na Ziemiach Zachodnich i w niektórych powiatach woj. rzeszowskiego i lubelskiego. Na pomoc w zagospodarowaniu dla repatriantów w 1958 r. — stwierdził on — zapewniono średnio i długoterminowe kredyty bankowe w wysokości 100 mln. zł, a ponadto kredyty budżetowe w wysokości 12 milionów zł, na przewóz repatriantów do miejsca osiedlenia oraz na zapomogi dla nich.

Oświata rolnicza

W dziedzinie oświaty rolniczej w 1957 r. zostały zapoczątkowane zmiany, których główne kierunki określić można jako: podniesienie poziomu szkolenia w szkołach rolniczych i rozbudowa nowych form przygotowania młodzieży do zawodu rolniczego, rozwijanie i popieranie oświaty rolniczej wśród dorosłych, szkolenie pracowników służby rolnej w zakresie stosowania bardziej skutecznych metod pracy.

Ważnym ogniwem w systemie szkolnej oświaty rolniczej są niższe szkoły rolnicze, których organizację rozpoczęliśmy w roku ubiegłym, a których liczbę w roku 1958 określiliśmy w planie na przeszło 100 z około 6 tys. uczniów.

W dziedzinie rolniczej oświaty pozaszkolnej Ministerstwo Rolnictwa wspólnie ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej przystąpiło na początku 1957 r. do reaktywowania przysposobienia rolniczego i wydzieliło na ten cel ze swego budżetu niezbędne środki.

Dalsze zmiany metod kierowania rolnictwem

W celu właściwego wykorzystania aktywności mas chłopskich i ich zainteresowania stałym podnoszeniem produkcji rolniczej zaistniała konieczność przeprowadzenia zasadniczych zmian w metodach kierowania rolnictwem oraz w metodach oddziaływania na produkcję rolną.

Rok 1958 będzie okresem dalszych intensywnych prac nad oczyszczeniem administracji rolnej od zagadnień luźno tylko

związanych z rolnictwem, przekazywaniem jednostkom terenowym nowych uprawnień, zwiększających ich samodzielność i skupianiem w Ministerstwie podstawowych spraw polityki rolnej oraz ogólnego kierownictwa i nadzoru nad realizacją tej polityki w terenie.

Reorganizacja ulegnie także i niejaka dotychczas generalna dyrekcja PGR. Na jej miejsce utworzona zostanie niewielka jednostka, która wobec zmiany systemu zarządzania Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi, ograniczy swój zakres działania do nadawania ogólnego kierunku rozwoju państwowemu gospodarstwu rolnemu oraz do wskazywania i zabezpieczenia środków, za pomocą których rozwój ten ma być osiągnięty.

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych pogłębione zostaną zasady rozrachunku gospodarczego.

Dzięki realizacji założonego wzrostu produkcji rolnej mówi dalej min. Ochab — wzrosną również przychody i dochody ludności wiejskiej. Szacuje się, że wartość produkcji globalnej w gospodarce chłopskiej, liczona wg cen porównywalnych, wzrosła w 1958 r. w stosunku do 1957 r. o ponad 6,1 mld zł, tj. o 3,9 proc. Mówiąc o dochodach wsi należy zasygnalizować problem bardzo poważnych założeń wsi wobec państwa, które wynoszą 9,2 mld.

Spółdzielczość produkcyjna na właściwej drodze

Sporo uwagi min. Ochab poświęcił spółdzielczości produkcyjnej.

Pomimo wielu przeciwności tendencjom likwidatorskim oparto się 1.368 spółdzielni produkcyjnych, w przeważającej liczbie — dobrych pod względem organizacyjnym i silnych gospodarczo. Po przejściu fali likwidatorskiej wielu członków rozwiązanych już spółdzielni postanowiło — z własnej woli — reaktywować swoje spółdzielnie. Dotąd reaktywowały się 293 spółdzielnie.

W atmosferze całkowitej samodzielności, dobrowolności i swobodnego wyboru formy gospodarowania notuje się nie tylko fakty reaktywowania dawnych spółdzielni, lecz co ważniejsze — fakty powstania zupełnie nowych spółdzielni we wsiach, w których dotąd spółdzielni nie było. W wymienionym okresie powstały dotąd 64 nowe spółdzielnie produkcyjne.

W sumie ogólna liczba spółdzielni produkcyjnych wynosi obecnie 1.725.

Ogólnie można stwierdzić, że spółdzielnie produkcyjne znajdują się obecnie na właściwej drodze rozwoju i swoimi przekonywającymi efektami produkcyjnymi będą wpływać na kształtowanie się wśród chłopów pracujących poglądu i przekonania o wielkich korzyściach, jakie daje zespołowa forma gospodarowania samemu rolnikowi i całemu społeczeństwu.

Stany Zjednoczone podtrzymują stare propozycje

Odpowiedź Eisenhowera na grudniowy list Bułganina

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Eisenhower wysłał w niedzielę do N. A. Bułganina list, który jest odpowiedzią na propozycje szefa rządu radzieckiego z 10 grudnia ub. roku.

Według informacji udzielonych przedstawicielom prasy przez sekretarza prasowego Białego Domu Hagerty'ego, prezydent Eisenhower oświadczył w swym liście, iż wszelkie konferencje na najwyższym szczeblu winny jednak poprzedzić przygotowania na drodze dyplomatycznej, jak również rozmowy ministrów spraw zagranicznych. Prezydent dodał, że w konferencji takiej winni wziąć udział przywódcy jedynie tych państw, na których spoczywa odpowiedzialność rozwiązania problemów będących tematem konferencji.

W swym liście Eisenhower wysunął sześć propozycji, których przyjęcie mogłoby — jego zdaniem — stać się podstawą rozpoczęcia nowych rokowań. Prezydent USA proponuje:

1. Nie stawiać weta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ przy rozwiązywaniu spornych problemów.
2. Zjednoczenie Niemiec poprzez wolne wybory.
3. Rozpatrzenie sytuacji państw Europy Wschodniej.
4. Ustanowienie zakazu produkcji broni atomowej, którego pierwszą przesłanką byłaby decyzja zaprzestania doświadczeń z tą bronią nie na dwa — trzy lata, ale na czas nieograniczony.
5. Podjęcie zdecydowanych środków w celu przeprowadzenia kontrolowanej redukcji sił zbrojnych i broni klasycznej.
6. Wprowadzenie inspekcji powietrznej w celu zapobieżenia niespodziewanej napaści.

Eisenhower proponuje dalej, aby konferencja na najwyższym szczeblu rozpatrzyła propozycje zarówno jego, jak i Bułganina. Prezydent USA

Francja poszukuje kredytów

PARYŻ (PAP)

W związku z trudną sytuacją gospodarczo-finansową, w jakiej znajduje się obecnie Francja, rząd Gaillarda szuka za granicą źródeł kredytów. W dniu 11 bm. odejła do Waszyngtonu francuska delegacja pod przewodnictwem Jean Monnet'a, która nawiązała rozmowy finansowe zmierzające do uzyskania amerykańskich pożyczek, względnie odroczenia przypadających na Francję dwóch kolejnych wkładów do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego.

podkreśla pokojowe zamiary Stanów Zjednoczonych. Zapewnia, iż rząd Stanów Zjednoczonych nigdy nie poprze agresywnych posunięć jakichkolwiek państw członków tych paktów. Stany Zjednoczone łącznie są poza tym przyczynić się do podjęcia przez ONZ kroków w celu zapewnienia ogólnego bezpieczeństwa.

Eisenhower oświadczył, że pewne propozycje Bułganina są niejasne i nie wystarczające. Tak na przykład zaprzestanie doświadczeń z bronią jądrową i stworzenie strefy bezatomowej w Europie Środkowej — stwierdził prezydent USA — nie stanowi rozwiązania najważniejszego problemu rozbrojenia. Najważniejszym problemem w obecnej chwili jest co najmniej wzrost produkcji na woj. bronie.

Sekretarz prasowy Białego Domu Hagerty podkreślił w rozmowie z dziennikarzami, iż jakkolwiek list Eisenhowera jest odpowiedzią na list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina z dnia 10 grudnia ub. roku, to jednak można go uważać również za odpowiedź na ostatni list szefa rządu radzieckiego. Możliwe jest, że prezydent Eisenhower mimo to udzieli jeszcze osobnej odpowiedzi na drugi list Bułganina.

64 proc. wydatków na zbrojenia!

Rekordowy budżet USA

WASZYNGTON (PAP)

W poniedziałek prezydent Eisenhower przedstawił Kongresowi projekt budżetu Stanów Zjednoczonych na rozpoczynający się 1 lipca rok finansowy 1958/59. Budżet, który po stronie wydatków zamyka się sumą 73,9 miliarda dolarów, jest rekordowym budżetem Stanów Zjednoczonych w latach pokoju. W bieżącym roku finansowym wydatki budżetowe USA osiągną 72,8 miliarda dolarów — 1,1 miliarda mniej niż planuje administracja Eisenhowera na rok następny.

Prawie 2/3 budżetu mają pochłonąć wydatki na obronę kraju. Eisenhower proponuje przeznaczyć na ten cel 45,8 miliarda dolarów, czyli 64 proc. całości.

Dział pomocy wojskowej i gospodarczej dla granicy zamyka się sumą 3 868 000 000 dolarów, co oznacza wzrost o 119 milionów dolarów.

Ogólnie biorąc, zmiany, jakie w myśl projektu administracji mają zajść w budżecie USA w porównaniu z rokiem bieżącym, wyrażają się:

1. w pewnym zmniejszeniu wydatków na cele niewojenne (16,4 miliarda w 1958/59 wobec 17 miliardów w 1957/58);
2. we wzroście wartości wydatków na „obronę narodową“ (45,8 miliardów wobec 44,9 miliarda);
3. w przesunięciach w rozdziale kredytów wojskowych między poszczególne rodzaje broni. Administracja zamierza położyć szczególny nacisk na badania w dziedzinie pocisków balistycznych i na ich budowę (wydatki na ten cel mają wynieść 5,3 miliarda dolarów wobec 4,3 miliarda dolarów w roku bieżącym).



ŁUDNOŚĆ FRANCJI

Francja na początku bieżącego roku liczyła 44.289 tysięcy mieszkańców, tj. o 4 miliony więcej niż w przededniu drugiej wojny światowej.

UPADEK KINA W WIELKIEJ BRYTANII

Opublikowane przez brytyjskie ministerstwo handlu dane wykazują, iż w trzecim kwartale ubiegłego roku liczba widzów w kinach spadła o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1956. Wpływy kasowe kin w tym okresie zmniejszyły się również o 17 proc.

JUBILEUSZ SPUTNIKA NR. 2
Jak podaje agencja TASS: 2 godz. 12 w nocy z 12 na 13 bm. drugi sztuczny satelita Ziemi okrążył kulę ziemską po raz tysięczny. Od momentu wystartowania na orbitę przebył on drogę wynoszącą 45,4 miliona km.

Realne zadania na rok bieżący

Szczególną uwagę — stwierdził mówca — będziemy zwracać na rozwój hodowli bydła. W roku 1958 przewiduje się wzrost pogłowia bydła do 8.850 tys. sztuk, w tym krów do 5.930 tys.. Pogłowie trzody chlewnej ma wzrosnąć do 13 milionów sztuk.

Wiele miejsca w swoim przemówieniu minister Ochab poświęcił zagadnieniu konieczności podniesienia w tym roku jakości i wydajności hodowli zwierząt. Wymaga to odpowiedniego wzrostu produkcji pasz, co spowodować musi niewątpliwie stopniowe zmniejszenie obszaru zbóż, przy równoczesnym podnoszeniu ich plonów, na korzyść zwiększenia uprawy roślin pastewnych, przede wszystkim okopowych i motylkowych, jak również dalsze podniesienie wydajności użytkowych zwierząt.

Oprócz tego — stwierdził min. Ochab — ważnym zadaniem dla rolnictwa jest rozwój upraw roślin przemysłowych, których powierzchnia zasiewu w br. wyniesie ponad 700 tys. ha.

W bież. roku spodziewamy się dobrego urodzaju owoców. Spodziewany jest również znaczny rozwój warzywnictwa, a przede wszystkim wzrost plonów.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Ochab wykazał, iż założenia planu rozwoju rolnictwa na bieżący rok są realne i możliwe do wykonania, jeżeli oprócz środków i posunięć, jakie przedsięwzięte zostaną przez rząd i Min. Rolnictwa, wykorzystane będą przez rolników ogromne możliwości, tkwiące jeszcze w indywidualnych gospodarstwach chłopskich.

Przewidywana pomoc Państwa

Ze strony państwa i Min. Rolnictwa podejmowane będą natomiast środki, ułatwiające chłopom osiągnięcie planowanego wzrostu produkcji rolnej. Np. pod zbiory 1958 r. — jak stwierdził mówca — rolnictwo otrzyma ogółem ponad 671 tys. ton nawozów sztucznych w czystym składniku, a więc po 43,3 kg na 1 ha powierzchni zbiorów, czyli o 7,3 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Konieczne jest jednak rozwinięcie szerokiej propagandy, mającej na celu wyjaśnianie korzyści stosowania nawozów sztucznych.

Jak się przewiduje w roku bież. — wzrosła znacznie zaopatrzenie wsi w materiały budowlane. M. in. wies z przemysłu państwowego otrzyma 1.104 tys. ton cementu, czyli o 12 proc. więcej niż w roku ub., 907 mln. sztuk cegły i materiałów ściennych, co oznacza wzrost o 57 proc., dachówki — 30 mln. sztuk, a więc o 26 proc. więcej, a tarcicy — 1.233 tys. m³. Jednakże zaplanowana ilość materiałów budowlanych nie pokrywa w pełni zapotrzebowania wsi i dlatego konieczny jest dalszy poważny rozwój produkcji materiałów budowlanych z surowców miejscowego pochodzenia.

Uzupełnieniem środków materiałowych — stwierdził min. Ochab — mają być kredyty bankowe, które jednak z powodu trudności finansowych państwa nie będą wystarczające. Wyniosła one 1.725 mln. zł. Ministerstwo widzi możliwość powiększenia ich o wkłady własne chłopów, znajdujące się w kasach spółdzielczych.

Niezależnie od kredytów bankowych, rząd przeznacza w roku bież. na inwestycje w rolnictwie 5.625 mln. zł — głównie na budownictwo, mechanizację rolnictwa, meliorację i elektryfikację.

W bieżącym roku nastąpi także dalsza poprawa w zaopatrzeniu wsi w maszyny rolnicze. Przemysł dostarczy ma m. in. rolnictwu — 26.600 siewników konnych i traktorowych, 38 tys. koparek konnych, 204 tys. plugów konnych, 28 tys. kosiarek konnych, 20 tys. żniwiarek, 3 tys. snopowiązałek konnych, 13.590 siewników spalinowych i 25.500 siewników elektrycznych oraz 1.500 traktorów „Ursus“. Przewiduje się ponadto sprzedaż chłopom dalszych maszyn rolniczych z POM. Niezależnie od zwiększenia dostaw, przemysł nasz zamierza rozpocząć produkcję kilku typów

nowych maszyn rolniczych. Wielką rolę w rozwoju mechanizacji rolnictwa indywidualnego, podkreślił mówca, mają do odegrania POM, a także różnorodne formy społecznego władania maszynami, organizowane przez samych chłopów.

W roku bież. zelektryfikowanych zostanie 93 tys. zagród, tj. o 14 proc. więcej niż w roku 1957. Ponadto prowadzone będą po raz pierwszy (w większym zakresie) roboty konserwacyjne przede wszystkim na terenie województw zachodnich oraz zmontowanych zostanie ok. 20 tys. punktów silowych.

W celu dalszego podniesienia plonów Min. Rolnictwa zamierza przeprowadzić meliorację na obszarze ok. 60 tys. ha gruntów ornych, 62 tys. ha łąk i pastwisk. Oprócz tego zagospodarowanych zostanie 86 tys. hektarów zmeliowanych użytków rolnych. Niezależnie od tego przeprowadzone zostaną roboty przy renowacji uregulowanych już rzek i innych obiektów.

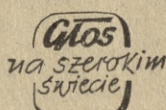
Prace nad uporządkowaniem stosunków własnościowych

Jednym ze szczególnie ważnych czynników warunkujących realizację zadań określonych w planie 1958 r. — stwierdził mówca — jest dalsza konsekwentna, uprzejma praca nad porządkowaniem stosunków w dziedzinie władania ziemią.

W 1958 r. przewiduje się wydanie dokumentów (aktów) na dania dla 180 tys. gospodarstw, oszacowanie 120 tys. gospodarstw oraz wpisanie prawa własności do ksiąg wieczystych dla 150 tys. gospodarstw.

Wychodząc z założenia, iż dotychczasowe tempo przeprowadzania uwłaszczeń jest zbyt powolne oraz dążąc do jak największego ich przyspieszenia, szczególnie na obszarze Ziemi Zachodnich, resort pragnie oprócz wykonywania tych prac w roku 1958 na nowych metodach, gwarantujących uzyskanie znacznie szybszego efektu.

W roku 1958 przeprowadzona będzie regulacja, wymiana lub też bezpośredni pomiar istniejącego stanu władania — na obszarze ok. 1 mln. ha — oraz scalenie gruntów chłopskich na obszarze ok. 100 tys.



Listy premiera Bułganina rozesłane do szefów rządów krajów NATO oraz do niektórych innych państw z propozycjami zwołania konferencji na najwyższym szczeblu — trafiły w sedno toczącej się od dłuższego już czasu dyskusji. Jej wyrazem są publikowane na łamach największych dzienników świata wypowiedzi polityków, uczonych i ludzi pióra w różnych krajach — tych wszystkich, których do głębi niepokoił napięta coraz silniej sytuacja — którzy pragnęli znaleźć środki odprężenia.

Propozycje radzieckie trafiły w sedno tej dyskusji przede wszystkim dlatego, że w gruncie rzeczy wszystkie, bez mała głosy spotykały się na skrzyżowaniu dróg wiodących do rozmów między Wschodem a Zachodem. Myśli o nowej Genewie. Jako o symbolu swobodnej wymiany opinii przy okrągłym stole, rzeczowych rozmów prowadzonych w imię odbudowy zaufania w stosunkach politycznych i odprężenia w sytuacji międzynarodowej, znamionowały te wypowiedzi. Można by rzec, iż radzieckie propozycje przyniosły sprecyzowanie wyrażanych dążeń wielu dyskutantów i dlatego rozległy się tak szerokim, a przede wszystkim — co należy szczególnie podkreślić — pozytywnym echem. Reprezentatywnym sformułowaniem dla tych opinii było między innymi stwierdzenie największego pod względem nakładu konserwatywnego periodyka angielskiego „Sunday Express“, który pisał: „Negatywne ustosunkowanie się wobec propozycji radzieckich jest w tej chwili nie do przyjęcia przez Brytyjczyków“.

Wydaje się, że prowadzona dyskusja jest już właściwie wstępem do rokowań. Jest bowiem głosem opinii publicznej, która zaskłada przy każdym stole konferencyjnym tego rodzaju spotkań jako ważny, choć niewidoczny partner.

NOWA GENEWA?

Różnice zdań istnieją dziś już nie co do potrzeby konferencji Wschód-Zachód, lecz co do metody jej przygotowania. Strona radziecka pragnie rozpocząć od najwyższego szczebla, a nie od konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Idzie o sprawę bardzo istotną.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że spotkanie szefów rządów przyniesie może wielkie i oczekiwane postanowienia. Z wielu względów właśnie ono jest obecnie ze wszelkich miar pożądane. A gdyby przygotowanie takiego spotkania zostało ministrom spraw zagranicznych, o których wiadomo, że nie wszyscy odnoszą się pozytywnie do idei takiej konferencji, to znaczyłoby wystawienie sprawie spotkania na nowe, zbędne trudności i komplikacje. Innymi słowy, istnieje obawa, że konferencja ministrów spraw zagranicznych mogłaby odegrać rolę raczej hamulca i dzień spotkania odroczyć, być może wprawdzie nie od calendar graecus, ale do syć daleko. Natomiast sytuacja międzynarodowa jest tego rodzaju, że zwłoka odbić się może na niej tylko ujemnie.

Niektórzy wyrażają pogląd, że niepowodzenie konferencji, wynikłe z jej nieprzygotowania, przyniesie jeszcze większe napięcie i w sumie okaże się bardziej szkodliwe od ewentualnego zaniechania, względnie odroczenia rozmów. Odwołajmy się tu do tekstu propozycji radzieckiej. Stwierdza ona wyraźnie, że najbliższe spotkanie powinno się zająć problemami, które dojrzały już do omówienia. Inne, o których wiadomo, że ciągle jeszcze będą budzić zbyt daleko posuniętą rozbieżność, muszą zaczekać. Propozycja radziecka idą drogą — że się tak wyrażę — programu minimalnego, którego częściowa nawet realizacja przyniesie może po-

czątek odbudowy zaufania, zahamowanie wyścigu zbrojeń, słowem — kres „zimnej wojny“. Propozycja radziecka wysuwa nawet możliwość ustalenia na najbliższym spotkaniu, jakie problemy należałoby rozpatrzyć w następnym etapie rokowań, na analogicznych spotkaniach lub też w ramach ONZ. Stwarzałoby to w pewnym sensie ciągłość kontaktu szefów rządów, co z kolei byłoby znowu czynnikiem konstrukcyjnym w aktualnych warunkach.

Przy wzajemnym poszanowaniu interesów obu stron, przy założeniu, że obie strony będą ożywione dobrą wolą, trudno i chyba niesłusznie byłoby obawiać się fiaska. Natomiast ryzykiem dla pokoju i niepewnością szkoda byłoby utrudnienie spotkania, co musiałoby wywołać nastroj głębokiego rozczarowania i zaostriżyć jeszcze bardziej napięcie w panującej atmosferze politycznej. W związku z tym słuszny wydaje się pogląd, że warto doprowadzić do projektowanego w propozycjach radzieckich spotkania, ponieważ sam fakt takiej konferencji, możliwości osobistego kontaktu szefów rządów krajów należących do Paktu Atlantycznego i Układu Warszawskiego, a także i innych państw, wymiana zdań byłaby już elementem konstruktywnym i mogłaby wpłynąć jedynie dodatnio na dalszy klimat polityczny.

Potrzebne są rozmowy — potrzebne jest spotkanie na najwyższym szczeblu Wschód-Zachód. Potrzebne jest dlatego, że uregulowanie aktualnych problemów międzynarodowych stało się sprawą palącą, sprawą decydującą o rzeczach najważniejszych. Idzie o porozumienie, które zapoczątkowałoby zasadniczą zmianę w stosunkach międzynarodowych.

Tadeusz ROJEK

Requiem dla Prus

Kto dziś jeszcze mówi o Prusach? Kiedy sojusznica rada kontrolna uchwałała w 1947 r. w artykule 46 likwidację Prus jako źródła niepokoju w Europie — odciekającej nie tylko „naro- dy ościenne, lecz cały świat. Do dnia dzisiejszego z nazwą Prus łączy się po- 2 jęcie militarystycznych in- stynktów i przemocy. Dla odwetowców i imperiali- stów niemieckich dawne Prusy pozostały nadal sym- bolem porządku, dyscypli- ny i „Drang nach Osten”.

Skąd dziś te rozważania? Oto w NRF nakładem „Goettinger Musterschmitt — Verlag” ukazała się nie- wielka, ale znamienita książ- ka Wolfram von Wolmara, zapewne jednego z niedo- bitków junkrów pruskich, pt. „Requiem dla Prus”.

Autor w sposób elegijny wspomina Prusy z wyraź- nym jednak celem politycz- nym: wzbudzenia sympatii dla tego „państwa bojaźni- bożej” i zmobilizowania koncepcji polityki wschod- noniemieckiej. Wolmar ma chwałę zastrężyć Prus dla polityki kolonialnej Nie- miec i z całą gwałtownością występuje przeciwko tym Niemcom, którzy chcą na- ród niemiecki zatrzymać na linii Odry i Nysy lub nawet Łaby. Autor całe zło w Europie dostrzega w panslawizmie i dochodzi do fantastycznych wniosków, że dla Polski przy podzia- łach byłoby lepiej, gdyby anektowana została przez Prusy i Austrię bez udziału Rosji.

„Nie można tych wywo- dów autora — zauważa za- chodnoniemiecka „Frank- furter Allgemeine Zeitung” — czytać dziś bez rumień- ców wstydu, jak gdyby naród odcień obcego pano- wania mógł smakować jak delikatesy”.

Interesująca jest nie treść książki Wolmara, gdyż Pru- sak inaczej pisać nie będzie, lecz czas i miejsce wydania jej w Niemieckiej Republice Federalnej. Stanowi ona jednego z nowych ogniw długiego łańcucha propagan- dy rewizjonistycznej w NRF.

H. B.

Gdy znikają „wytyczne”

Wymagania rosną

Dlaczego Bochnia i Nowy Sącz? Dlaczego wiele po- dobnych im miast i miasteczek zasługuje na uwagę i po- chwałę, znajduje miejsce w przemówieniach dostojni- ków państwowych? Po raz trzeci — dlaczego wiele in- nych miast czy osiedli trzeba by równocześnie posta- wić na drugim końcu bieguna opinii, zarzucając im ma- razm, martwość i niegospodarność?

Podróżując często po na- szym województwie, spot- kałem już niejednego „Nowy Sącz” — miasteczko rzetelnej inicjatywy. I nawet w okre- sie centralizacji, gdy zdawało się, że nie ma w ogóle szans dla inwencji terenu, były miej- scowości, gdzie działo się „coś”, gdzie — wbrew wszel- kim oczekiwaniom — dokony- wano wielkich (na skalę lo- kalną) rzeczy.

Czy tym miejscowościom sprzyjało jakieś nadzwyczajne szczęście? Czy miały one spe- cjalnie dogodne warunki na- turalne dla pomyślnego roz- woju? We wszystkich przykła- dach, jakie mam na myśli, nie nie stawiało ich wobec innych — w sytuacji uprzywilejowa- nej.

Od tamtych dni skrupowa- nia i kompetencyjnej niemocy minęło sporo czasu. Rok 1957 przyniósł z sobą znaczną czę- 2 skę konkretnych uprawnień władz terenowym i dał im pewne, choć jeszcze niewiel- kie środki działania. Zaczęło się wówczas zmieniać — wszę- dzie brano się do roboty. Nie wszędzie jednak wyniki tych zabiegów były takie same czy nawet podobne. Znowu jedni w swej inicjatywie i czynach poszli daleko naprzód, a inni, choć nie szczędzili trudu, po- zostali w tyle.

Czy znowu trzeba postawić pytanie — dlaczego?

Pełną skalę kompetencji i środków dla organów władzy terenowej zapowiada projekt nowej ustawy o radach naro- dowych. W jej świetle rady mają być rzeczywiście praw- dziwymi gospodarzami miast, gromad, powiatów, woje- wództw, ze wszystkimi wyni- kającymi z tego faktu konse- kwencjami, trudnościami, przy- wilejami i zaszczytami.

Premier Cyrankiewicz, mó- wiąc ostatnio w Sejmie o wa- runkach dobrej pracy rad, wy- mienił trzy najważniejsze w tym względzie czynniki: **kom- petencje, środki i ludzie**.

No dobrze, ale co może zro- bić władza terenowa, aby za- gwarantować sobie, zaprzę- 2 tu do swych usług wymienione czynniki?

Rozważmy. **Kompetencje**, to sprawa aktów prawnych, spra- wa władzy państwowej, która musi przekazać je terenowi, zlecić do wykonywania. Tu wszystko zależne jest w zasa- dzie od tzw. góry i rola sa- mych rad jest ograniczona.

Środki działania i admini- strowania władzy terenowej wynikają po części z aktów u- stawodawczych o kompeten- cjach, z rozporządzeń i uchwał wykonawczych. Ale tu równo- cześnie w rękach rad spoczy- wa wiele okazji i możliwości tworzenia tych środków z wła- snej inicjatywy. Od nich w du- żej mierze przy posiadanych kompetencjach zależy ich or- ganizacja, mobilizacja i gro- madzenie w takim stopniu, aby gospodarować było najłat- wiej i z najlepszymi wynika- mi. Zresztą tworzy je samo zarządzanie danym terenem.

Ludzie — warunek trzeci do brego działania — jest od „te- renu” uzależniony. Jemu z tych względów pragnę poświę- cić nieco więcej uwagi.

Mówiąc o ludziach, jako warunku pracy rad, trzeba mieć na myśli ludzi dobrych; „właściwych na właściwym miejscu”. A czy tak jest w na- szej praktyce zawsze? „Oba- wiam się, że nie. Przy tym nie chodzi tu o ludzi subiek- tywnie (dla danego czynnika decydującego), odpowiednich. To muszą być ludzie s p o- 2 łecznie obiektywnie nadający się do zarządzania terenem, gwarantujący pełne i dobre wykorzystanie kompetencji, zapewniający energicz- ne i mądre rozwijanie i wy- korzystywanie środków gospo- darowania. To muszą być p r a w d z i w i g o s p o- 2 d a r z e.

Nie bez powodu podkreślam „prawdziwi gospodarze”. Po- 2 jęcie dobrego gospodarowania jest bowiem jeszcze dla nie- jednego względne. Oto za do- brego ojca miasta uważa się już ktoś (uważają go także in- ni), kto założy szaleń z traw- nikami wokół, na środku ryn- ku, ale nie widzi walących się domów. Inny znowu, zbu- dowawszy wielkie, kosztowne kapelisko, zapomniał o braku szpitala, szkoły czy biblioteki. Jeszcze inny, mając możność uruchomić w starym magazy- nie przetwórnictwa owoców z po- bliskich sadów, kazał go ro- zebrać, a z cegły wybudował sobie domek jedno- czy dwu- rodzinny.

Ludzie decydowali o złej, do- brej czy bardzo dobrej pracy rad w minionym okresie. To było i jest bezsporne. Ludzie dalej będą o tym decydować z tym tylko, że decyzje w no- wym układzie zdecentralizo- wanej administracji będą o- barezone pełnym ładunkiem konsekwencji. Efekty oboja- jakości: pozytywne i te nega- tywne — każdorazowo żądać będą od gospodarzy „rozlicze- nia”. Za pozytywne na pewno społeczeństwo udzieli absolu- torium, ale czy negatywne ujdą na sucho?

Jest wielu narzekających na zmiany w systemie zarządza-

nia, na decentralizację. Do- 2 prawdy, nietrudno domyślić się powodów tych dolegliwo- ści, po prostu zarządzanie i ad- ministrowanie znowu zaczyna być dziełem odpowiedzialnym, domeną fachowców, rzeczą trudną — zaczyna być sztuką.

Ten oczywisty fakt, wyni- kający nie tylko ze zmian w naszym kraju, nie dotarł jesz- cze do świadomości wielu lu- dzi, którzy nadal widzą admi- nistrowanie terenem, jako rzecz zgoła „bagatelną”.

Wystarczy tymczasem spoj- rzeć w „spis” dziedzin życia gospodarczego i kulturalnego, jakie są pod opieką (lub będą) władz terenowych; zajrzeć w projekty reform handlu, prze- mysłu, budownictwa itp.; wy- słuchać nieco krytycznych u- wag i żądań lub projektów mieszkańców; zdać sobie spra- wę z konsekwencji dobrego lub złego gospodarowania, aby dojść do wniosku, że to na- prawdę nie jest sprawa bła- 2 ha, że to wymaga solidnej pra- cy i dużej wiedzy.

O rozmiarach wymaganego trudu i potrzebnej znajomości rzeczy, wynikających z istoty dobrego gospodarowania, de- cyduje stopień odpowiedzial- ności zarządzającego wobec samego siebie i wobec społe- czeństwa. Wymagania i świa- domość społeczeństwa niewąt- pliwie nie maleją, a rosną.

Zbigniew MIKA

Uwaga, proszę się skupić — zaczynamy!

Z listów Waszych, drodzy Czytelnicy, wynika, że 2 lubicie konkursy. Jak zdąży- liśmy się w ciągu trzynastu lat zorientować — dzielicie się na takich, którzy lubią kon- kursy trudniejsze i na takich, którzy życzą sobie konkursów dostępnych także dla ich sied- mioletnich pociech.

Tym razem postanowiliśmy uraczyć Was konkursem z ga- tunku tych trudniejszych. Ha, bo i życie nasze jest niełatwe. Zbliżające się wybory nasunę- 2 ły naszym kolegom, specjali- ście od rad narodowych, pew- ne pomysły, które skwapliwie podechwylił nasz rysownik. Wartość ich wysiłków ocenicie sami.

Tak więc kto prawidłowo odpowie na wszystkie pytania naszej „Zgaduli — Zgaduli”, to 2 znaczy zdobędzie 80 punktów — weźmie udział w losowaniu następujących premii:

1. radioaparat „Stolica” (z gwarancją)
2. zegarek na rękę „Vega” (z paskiem)
3. fotoaparat „Start” (z fute- 2 ralem)
- 4-9. zestawy ciekawych 2 książek wartości około 100, — zł każdy.

Oczywiście, gdyby tak się 2 fatalnie złożyło (co wydaje się nieprawdopodobne), że ża- 2 dę z Czytelników nie osią- 2 gnąłby łatwej do zdobycia su- 2 my 80 punktów — nagrody lo- 2 sowane będą pośród tych uczestników konkursu, którzy legitymować się będą rozwią- 2 zaniami z kolejno najwyższą 2 liczbą punktów (np. 65).

Warunkiem uczestniczenia 2 w naszej wyborczej „Zgaduli — Zgaduli” jest osiągnięcie 2 przynajmniej 30 punktów. Po- 2 śród tych Czytelników, którzy 2 tę ilość punktów zdobędą, nie 2 osiągną zaś górnej granicy 80 2 pkt. (i tym samym nie będą 2 mogli uczestniczyć w losowa- 2 niu głównych nagród) rozlo- 2 sujemy 10 książkowych nagród pocieszenia.

Nasza „Zgaduli — Zgadula” 2 nie jest skomplikowana. Czy- 2 telnicy, którzy systematycznie 2 śledzili publikacje, związane z 2 wyborami rad narodowych, 2 którzy interesują się życiem 2 naszego kraju — z pewnością 2 potrafią uporać się ze stawia- 2 nymi im pytaniami. Będzie 2 ich 5. Dziś drukujemy pierw- 2 sze pytanie, jak nam się wy- 2 daje — najłatwiejsze. Trafna 2 na nie odpowiedź oznacza zdo- 2 bycie 5 punktów.

Jutro i w numerach następ- 2 nych zamieścimy dalsze pyta- 2 nia, coraz trudniejsze (zresz- 2 tą — jak dla kogo) kolejno za 10, 15, 20 i 30 punktów (w sumie 2 za 80 pkt.). Kupon należy 2 każdego dnia, po podkreśleniu



Wystawa rysunków Tadeusza Kulisiewicza w „Zachęcie” w Warszawie

Na zdjęciu: Kobiety. Rysunek z cyklu „Indie”.

Fot. — CAF

Przedzjazdowe plenum WK SD w Poznaniu

W Poznaniu obradowało Ple- 2 num Wojewódzkiego Komitetu SD. W posiedzeniu uczestni- 2 czyli członkowie Wojewódz- 2 kiego Komitetu, Wojewódz- 2 kiego Sądu Stronnictwa i Wo- 2 jewódzkiej Komisji Rewizyj- 2 nej oraz wybrani przez Koła 2 SD delegaci na VI Krajowy 2 Zjazd Stronnictwa Demokra- 2 tycznego.

Plenum omówiło prace 2 związane z przygotowaniem 2 Zjazdu Krajowego Stronni- 2 ctwa, który za kilka dni roz- 2 pocznie obrady w Warszawie.

Plenum Wojewódzkiego Ko- 2 mitetu zapoznało się także z 2 wynikami prac, działających 2 od szeregu miesięcy komisji 2 przedzjazdowych powołanych 2 przez WK, celem sformułow- 2 nia i skonkretyzowania wnio- 2 sków, zmian i poprawek, zgło- 2 szonych przez członków i in- 2 stancje Stronnictwa do pro- 2 jektu programu i statutu SD. 2 Wnioski programowe przed- 2 stawili wiceprzewodniczący WK 2 mgr Franciszek Schmidt, a 2 wnioski statutowe wicepre- 2 wodniczący WK mgr Tade- 2 usz Kwaśniewski.

W czasie dyskusji nad refe- 2 ratami przemawiało kilku 2 członków WK i delegatów 2 na Zjazd.

M.in. sekretarz Powiatowe- 2 go Komitetu SD w Turku — 2 mec. Bogdan Sawicki, zgłosił 2 uwagi i wnioski do kilku po- 2 stanowień projektu statutu i 2 programu Stronnictwa. Zwró- 2 cił również uwagę na koniecz- 2 ność zgodności tez programo- 2 wych z realnymi faktami, ja- 2 kie zachodzą w polityce gospo- 2 darczej.

Członek WK i aktywista 2 Stronnictwa z Piły, dyrektor 2 Zającki, w swej wypowiedzi 2 zaproponował przyjęcie przez 2 plenum wniosków statuto- 2 wych, zgłoszonych przez wice- 2 przewodniczącego WK — mgr. 2 Kwaśniewskiego i sformułow- 2 nych na piśmie uwag poprzed- 2 niego dyskutanta.

Wiceprzewodniczący PK 2 SD Gostyń i działacz rzemieś- 2 lniczy — Dembiński, omówił 2 zagadnienia roli i znaczenia 2 Stronnictwa Demokratyczne- 2 go, młodzieży w Stronnictwie, 2 udziału i wyników pracy swej 2 organizacji powiatowej w 2 przedwyborczej działalności 2 miejscowego komitetu Frontu 2 Jedności Narodu.

W dyskusji zabrali również 2 głos i ustosunkowali się do 2 poruszonych problemów — 2 przewodniczący WK SD — po- 2 seł Aleksander Rozmiarek i se- 2 kretarz wojewódzki — poseł 2 Bolesław Szlzak.

Na zakończenie Plenum 2 WK podjęło uchwałę zgłosze- 2 nia, pod obrady komisji jazdo- 2 wej lub bezpośrednio zjazdo- 2 wej wniosków, przedłożonych 2 przez referentów w zakresie 2 programu i statutu Stronni- 2 ctwa, uzupełnionych wzglę- 2 dnie rozszerzonych w toku dys- 2 kusji.

W. An.



W dniu 11 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste wrę- 2 czenie Literackiej Nagrody Wydawców za rok 1957. 2 Laureatem został znany literat Marek Hłasko (z prawej). 2 Fot. — CAF Szyperko

Naiwnych wciąż nie brak

Woźny sądowy „załatwiał” sprawy

Jeszcze jeden przyczynek do 2 historii ludzkiej naiwności. Tym 2 razem „autorem” jest Feliks 2 Koch (zam. przy ul. Czesława 2 nr 17).

Prokuratura ustaliła, że Koch 2 — pełniąc obowiązki woźnego Są- 2 du Powiatowego dla m. Poznania 2 bezpodstawnie powoływał się na 2 swój wpływ — na prezesa sądu

oraz kierownika Wydziału Kwate- 2 runkowego i podejmował się za- 2 łatwienia spraw, zawisłych w są- 2 dzie i we wspomnianym wydzia- 2 le. Oczywiście, nie „na piękne 2 oczy”. Dotychczas Prokuratura 2 m. Poznania stwierdziła, że „na- 2 bił w butelkę” Bronisława i Jad- 2 wę S. oraz Janinę Sz., od których 2 wyłudził kilkaset złotych.

Koch, który podrywał autorytet 2 sądu, został aresztowany pod za- 2 rzutem przestępstwa z art. 38 2 MKK. Grozi mu kara do 15 lat 2 więzienia. (ak)

Pomoc PCK dla ofiar trzęsienia ziemi w Mongolii

W związku z trzęsieniem ziemi, 2 jakie ostatnio nawiedziło Mongo- 2 lską Republikę Ludową, Polsk: 2 Czerwony Krzyż przesłał dla 2 Czerwonego Krzyża Mongolii po- 2 moc w darach wartości 40 tys. zł. 2 (PAP).

WYBORCZA Zgaduj-Zgadulę

Pytanie nr 1

(za trafną odpowiedź — 2 5 pkt.)

Do jakich rad Ty wybie- 2 rać będziesz 2 lutego br. w 2 swoim okręgu wyborczym? 2 Zastanów się i podkreśl 2 właściwe odpowiedzi spo- 2 śród proponowanych Ci 2 przez redakcję:

Rada Państwa 2 Miejska Rada Narodowa 2 Rada Najwyższa 2 Grom. Rada Narodowa 2 Rada Dróżyny 2 Dzielnicowa Rada Narod.

Powiatowa Rada Narod. 2 Rada Zakładowa 2 Wojew. Rada Narodowa 2 Rada Robotnicza 2 Rada Narod.-m. Poznania

Podkreśliłeś właściwe odpo- 2 wiedzi? Wytnij kupon i zacho- 2 waj! Jutro następne pytanie — 2 za 10 pkt.





Pierwszy krok na nartach...

Fot.: CAF

Panowie, rezerwiści?

Duży, biały i prawie pusty pokój, przypominający... poczekalnię dentysty. To przedsiónek „królestwa” komendanta Wojskowej Komendy Wojewódzkiej — płk. Józefa Malika. Wspólnie z naszym fotoreporterem daremnie wypatrujemy sekretarki lub kogoś, komu moglibyśmy „za meldować” swoje przybycie. Nagle drzwi się otwierają. Wypada z nich jak bomba tęgi, spocony, ale z uśmiechem zadowolonego na

sami siedzą tutaj często godzinami, to nawet przysyłają swoje najwyższe władze domowe... żony. Wtedy rozmowa jest o wiele trudniejsza. Zajęcia służbowe to jednak nie wszystko. Studiuję także na WSE jako eksternista. No, i trzeba poświęcić trochę czasu rodzinie...

— Jaki jest pański wyborczy program działania?

— Jeżeli znalazłbym zaufanie u wyborców i „przeszedł” w wyborach, to chciałbym w pierwszym rzędzie pomóc oficerom rezerwy, którzy opuszczają wojsko. Należy im się jakieś przeszkolenie zawodowe, po moc w znalezieniu pracy, czasem nawet finansowa lub też w znalezieniu mieszkania. Oprócz tego praca WKW ściśle łączy się z działalnością WRN. Przeprowadzamy bowiem razem pobory, rejestrację do wojska itd. Jeżeli chodzi o moją osobę, to chciałbym pracować w komisji do Spraw Porządku Publicznego. A z dalszych punktów? Sądę, że wyłonią się one „na gorąco” podczas pracy. w WRN.

Rozm.: Of.



Fot.: K. Przychodzki

tworzyć leśnik, który radośnie pokazuje nam jakiś papier, krzyczy:

— Odroczył, panowie. Odroczył!

Za chwilę w otwartych drzwiach drugiego pokoju ukazał się mężczyzna w wojskowym mundurze z dystynkcjami pułkownika.

— Panowie rezerwiści? — zapytał.

— Do pewnego stopnia tak, ale... Tu chciałem wyłuszczyć powód swego przybycia, lecz pułkownik przerwał mówiąc:

— Trzeba się zgłosić do kancelarii, złożyć podanie i przyjść do mnie, dokładnie umotywować prośbę o odroczenie.

Zdebiłem. Po chwili jednak zacząłem tłumaczyć pułkownikowi, że jest w błędzie, gdyż ja nie po reklamację od ćwiczeń, a jedynie przyszedłem na... krótką przedwyborczą rozmowę.

Nasz rozmówca zaśmiał się w głos i powiedział:

— A ja myślałem, że jesteście oficerami rezerwy i chcecie się starać o odroczenie powołań na ćwiczenia. O, ten właśnie przed wami dostał. W najbliższych dniach spodziewa się powiększenia rodziny. Trzeba mu było pomóc. Ostatecznie „zna się ten ból”... (pułkownik Malik jest ojcem dwojga dzieci — przyp. aut.).

— Jak to? — pytam. — To do pana się chodzi tak bez niczego? Nie ma sekretarki, dyżurnego?

— Tak. Jest tylko jeden warunek... żeby wszyscy nie wchodzili naraz. Najwięcej czasu zabierają mi właśnie rezerwiści, którzy starają się o odroczenie terminu ćwiczeń. Nie dość, że

Świat się zmienia. I ten, który ruszył Kopernik wstrzymując słońce; i ten, który za jedne trzy złote ukazuje się co tydzień w kioskach. Zmieniają się co dnia — i to nas najbardziej interesuje — te malutkie wycieczki naszego globu, w jakich każdemu z nas wypadło żyć.

Przepraszam, że znów wrócę do „Świata” za 3 złote; stał się ostatnio mniej interesujący. Ponieważ moje najbliższe otoczenie poparło ten pogląd — gdzieś w okolicy Nowego Roku dokonaliśmy rodzinnej weryfikacji stałe nabywanych czasopism. Maciek wypowiedział się zdecydowanie za „Misiem” na niekorzyść „Świerszczki”; teściowa ostatecznie zerwała z „Przyjaćielką”, bo „Kobieta i Życie” teraz taka więcej zachodnia. A ja? Cóż, obok rezygnacji ze „Świata” i powrotu (ha, marnotrawni!) do przemilego „Przekroju” — musiałem się podporządkować decyzji żony.

Co prawda propozycja jej mnie zaskoczyła:

— Chcę czytać „Nowe Drogi” i „Zeszyty Teoretyczne”.

— Ty?!

— Tak, ja.

Uzasadnienie było rozbrajające szczere (— „wiesz, kiedyś z nudów zajrzałem i przeczytałem tam bardzo ciekawe rzeczy...”), któremu mogłem tylko przyklasnąć. Przekonanie się zresztą sami, jeśli uznacie za stosowne czytać dalej, to co napisałem.

Otóż w całej prasie naszej nie znajdziecie rozważań na temat bardzo obecnie dyskusyjny „prywatnie”: czy zawsze już będzie u nas wspólna lista wyborcza? A właśnie gruntywny numer „Nowych Dróg”

Jedźcie do Nojewa, a zobaczycie...

Pojechałem oczywiście. Wieś typowo wielkopolska, rozległa, z murowanymi budynkami mieszkalnymi i inwentarskimi, z drewnianymi stodołami. Zagrody chłopskie porozrzucone w promieniu co najmniej dwóch kilometrów, z większym zgrupowaniem nad szosą. Zaniedbane, poewangelicki kościółek, tuż obok nowy piętrowy budynek: Ośrodek Zdrowia w Nojewie. Nieco dalej szkoła. Na wysokości okien pierwszego piętra skromna tabliczka informuje — Prezydium GRN. Poza urzędowymi cyframi niewiele się tam dowiedziałem o stosunkach we wsi, o mentalności mieszkańców. No cóż, nie wszyscy jesteśmy psychologami, co nie oznacza, aby ich nie szukać.

Idę więc dalej. Na wzgórku za wsią rozciąga się widok na zagrody niejako od tyłu, od strony stodoł. Front czyli domy mieszkalne na ogół bez zarzutu, stodoły zaś... Jedna, druga, trzecia w jakim — takim stanie, inne pożałujcie Boże. Na wpół ruina. Podobnie i szopy. Patrzę i pytam sam siebie dlaczego tak jest? Czyżby burze i huragany omijały jednych, a na drugich się uwzięły? Pytania te powtarzam głosno starszej kobiecie, która z koszykiem pełnym produktów spożywczych wyszła akurat ze sklepu gromadzkiego.

— Ee, panie, szkoda gadać! Po budynkach poznać gospodarza. Wszystkim nam idzie jednak, ale kto codziennie zagląda do kielicha, tego nie stać na reperację stodoły. No i wał się. O tam — wskazała palcem — mieszka taki jeden. Jak dostał pięć tysięcy ulgi w podatku, to z radości się schlał i leżał na spędzie razem ze świnią w buchcie. Dziw, że go nie wywieźli do rzeźni. Podobnie i inni co mają puste i dziurawe stodoły. Teraz je nawet rozbierają na opał. I co państwo z takich ma? Zboża nie odstawiają, tuczników też nie, w podatku zaś ino ulgi i ulgi. Skaranie boskie. Ja bym panie takim ulg nie dała. Nie zasługują. Nie płacisz, nie wykonujesz planów, to znaczy źle pracujesz, źle gospodarujesz, „nie potrafisz” — nie pchaj się na afisz”. Nie chcesz pracować,

oddaj gospodarke komu innemu. Chętnych jest teraz wielu. Odebrać takim gospodarce nadane z reformy rolnej i kwiata. A tu nie. Bie-do-ta, mówi się o nich. Jaka tam biedota na osiem czy dziesięć hektarów? Lenistwo i wódka — ot co.

Odprowadziłem niewiastę chyba z kilometr, aż do jej zagrody. Rozgadała się na dobre. Wysuwała wnioski może zbyt dalego idące, zbyt radykalne, kraczowe. Ale merytorycznie, w odniesieniu do „metod” gospodarowania niektórych ludzi w Nojewie, miała chyba słuszość. Sławiłem w miarodajnych źródłach, że jedni na 6 czy 10 hektarach hodują po 6, 7, i 10 sztuk bydła — drudzy na takich samych obszarach po jednej, po dwie i po trzy sztuki. Jasne, że dochodu nie ma, gospodarka kuleje, budynki niszczeją. A wszyscy w 1945 roku mieli równy start. Sposób rozumowania kiepskich gospodarzy jest taki: Aby dla mnie starczyło! No i na wódkę zawsze jakoś starczy, produkcji towarowej zaś nie ma. Władze stosują obniżki planów, ulgi, udogodnienia, aby zachęcić do pracy, do pomyślniku, do gospodarowania po ludzku. Groch o ścianę!

Na tym tle — opowiadano mi — dochodzi do kłótni i zawiści osobistych. Wzorowi rolnicy nie mogą się pogodzić z dewastacją gospodarstw, z zaniedbywaniem ziemi. Nie liczą się też ze słowami krytyki, bardzo ostrej nieraz. Kładzie się potem wszystko na karb antagonizmów dzielnicowych. Być może. Wielkopoleanie mają skłonności w tym kierunku. Ale głównym powodem zadrażnień — moim zdaniem — jest dewastacyjna gospodarka niektórych rodzin. Kółko Rolnicze stara się złemu zaradzić. Cóż, kiedy ze sprowadzonego ziarna, z nawozów sztucznych, z wapna nawozowego i budowlanego korzystają jedni i ci sami. Wśród kiepskich gospodarzy nie ma amatorów...

Są i przeszkody w pracy. Zarząd Kółka chce wziąć w użytkowanie olbrzymią górę żwiru — piasku jest na 200 lat. Chce uruchomić wytwórnię materiałów budowlanych pia-

skowo-cementowych. Powiatowy Zarząd Rolnictwa w Szamotułach nie wydaje decyzji, bo... nie otrzymał opinii od władzy gromadzkiej. A Prezydium się nie spieszy. Kółkowicze wnoszą pretensje i, wydaje się, bardzo słuszne. Wycho- dzą z inicjatywą zdrową, gospodarską i zamiast szybkiej pomocy spotykają się z wy-czekiwaniem. A pomoc warto, bo zarząd Kółka Rolniczego jest bardzo ruchliwy, różne sekcje branżowe wykazują ożywienie, czasem aż za daleko idące, demagogiczne. Na przykład wniosek o stuprocentowe ulgi w dostawie zboża. Na podstawie tego wniosku Rada Gromadzka podjęła uchwałę obniżając plan gromady (Nojowo, Orliczko, Kilkowo, Psarskie i Zajączkowo) o 50 procent. Rzecz prosta, że władze nadrzędne musiały taką uchwałę zawiesić z mocy prawa — niezgodna jest z ustawą sejmową w tym przedmiocie. Ustawa zaś przewiduje udzielenie indywidualnych ulg, które rolnicy w Nojewie uzyskali w wysokości od 15 do 30 procent. I znowu pretensje do Prezydium.

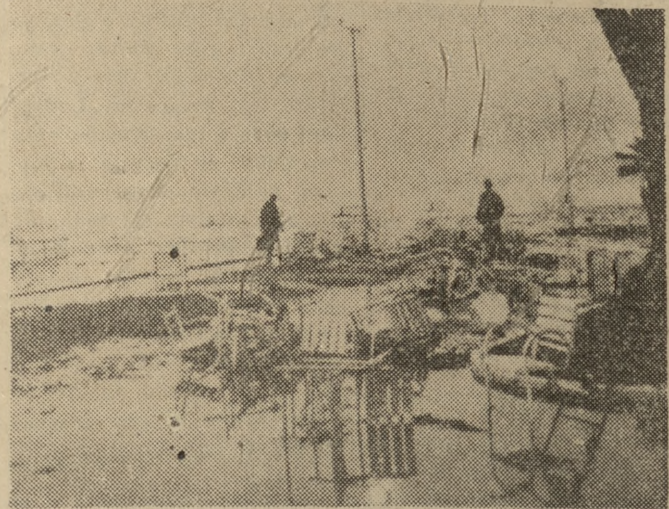
Z tymi pretensjami to istna heca. Synalek jednego z gospodarzy został ukarany przez Kolegium Orzekające za wybryki chuligańskie. Ojciec zapłacił dwa razy po 150 zł i ma śmiertelną urazę do przewodniczącego Ignacego Jesypowicza. Jeszcze się ten nie narodził, co by wszystkim dogodził. Ogólnie jednak ludzie we wsi wyrażają się z uznaniem o pracy starej Rady i jej Prezydium. Bo jak na swe możliwości i warunki pracy w ubiegłej kadencji zrobiono dla wygody mieszkańców gromady bardzo dużo. Wystarczy tylko wylczyć niektóre pozycje: wybudowano nowoczesny ośrodek zdrowia, doskona- le wyposażony, z punktem aptecznym, z mieszkaniem dla lekarza dra Barańczaka, urządzono punkt skupu żywności, dzięki czemu nie trzeba teraz wozić tuczników 12 km do Pniew, zorganizowano z inicjatywy radnych sklep gromadzki, piekarnię i zlewnię mleka na miejscu, uruchomiono bibliotekę gromadzką z 1000 to- mów, zelektryfikowano Zajączkowo, tak że obecnie tylko jedna wieś w gromadzie nie ma światła, a będzie je miała w roku bieżącym. Jest już ustalony i zatwierdzony plan i budżet na budowę Do- mu Ludowego — zadanie dla nowej Rady i nowego Prezydium, tym łatwiejsze, że zgromadzone już części materiału budowlanego.

Toteż ogólna opinia o pracy radnych i członków Prezydium jest wybitnie pozytywna. Szczególnie o przewodniczącym Jesypowiczu, radnym W. Bilskim, L. Stefaniaku, Fr. Wojciechowskim, J. Kaźmierczaku. Dowód uznania i zaufania: kandydaci ponownie i — jak sądzę — zasiadają w nowej Radzie. Ustalenie list kandydatów w obu okręgach wyborczych gromady Nojowo nie obyło się bez walki. Chwilami nawet była zażarta, szermierka słowna, powodowała krótkie spięcia, zwłaszcza w momencie, gdy Kółko Rolnicze zażądało dla siebie 35 procent mandatów. Po prostu walka o władzę pomiędzy zamocniejszą a biedniejszą częścią mieszkańców. Walka jeszcze nie zakończona, gdyż na listach figuruje 26 kandydatów (na 17 mandatów). Rozstrzygnięciem ją ostatecznie wyborcy swoimi kartkami.

ŻET

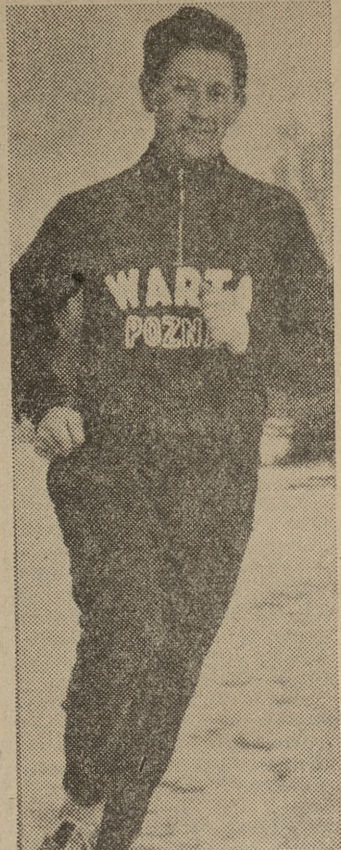
K. JAŻWIECKI

Burza na Lazurowym Wybrzeżu



Tak wygląda promenada w Nicei po burzy, podczas której na brzegu „gospodarowały” fale morskie...

Fot. — CAF



PRZED ODJAZDEM DO USA

Na zaproszenie Federacji Lekkoatletycznej AAU dwaj polscy lekkoatleci Zbigniew Orywał (średniodystansowiec) oraz Zbigniew Lewandowski (skoczek wzwyż) wyjadą w najbliższych dniach do USA.

Na zdjęciu: Zbigniew Orywał na treningu w Łasku Bieleńskim.

CAF — fot. Matuszewski

Muzyka i statystyka

Z okazji 10-lecia Filharmonii Poznańskiej ukazał się pod redakcją Witolda Kotzura album jubileuszowy, poświęcony działalności tej zasłużonej placówki kulturalnej. Wydawnictwo w nakładzie 2 tysięcy egzemplarzy zawiera nie tylko bardzo przejrzyste ujętą kronikę Filharmonii, zilustrowaną zdjęciami i danymi statystycznymi, ale również nawiązuje do bogatej przeszłości muzycznej Poznania, który odwiedziły takie znakomitości jak Paganini, Chopin, Liszt, Paderewski, Wieniawski, Rubinstein i inni. Najciekawsze są bez wątpienia wspominki, dotyczące okoliczności, w jakich koncertowali w stolicy Wielkopolski sławni wirtuozi. Druga część albumu zbliża do czytelnika — a zarazem chyba słuchacza koncertów symfonicznych — zespół Filharmonii Poznańskiej. Znajdujemy tu również nowsze dzieje naszej Filharmonii — wszystko podane lapidarnie i rzeczowo. Redaktorzy albumu borykali się niewątpliwie z trudnościami opanowania w najkrótszym czasie (i tak album ukazał się z pewnym opóźnieniem) olbrzymiego materiału. Na skutek tego wydawnictwo posiada tylko znaczenie kronikarskie — i to samo stanowi już o jego wartości. (mak)

Wozy są w fabryce

— na wsi ich brak

Elbląskie Zakłady im. „Wielkiego Proletariatu” produkowały od 1956 r. m.in. wozy chłopskie dla PGR. Wyprodukowały ich „na zapas” aż 4 tysiące, lokując w nich ok. 15 mln. zł. Gorzej było ze zbytem — szczególnie, gdy PGR uzyskały prawo rezygnowania z nie odpowiadających im zakupów. Obecnie elbląska fabryka przestała produkować wozy i przystępuje do produkcji ławek szkolnych, skrzynek do maszyn do szycia oraz stolarki budowlanej, w projekcie zaś jest produkcja szaf domowych.

Charakterystyczne, że ta nie wykorzystana w pełni fabryka, musi walczyć o zdobycie nowego profilu produkcji i uzyskanie nowych zamówień, gdy tymczasem sąsiednie województwa, łącznie z woj. szczecińskim, odczuwają dotkliwy brak wozów gospodarskich dla wsi. Czy nie należałoby więc do tego celu wykorzystać fabryki elbląskiej, która w terminie, stosunkowo krótkim, może przystąpić do produkcji takich wozów, nie mówiąc już o upłynieniu posiadanym przez nią zapasów? (ZAP)

Pracownicy poszukiwani

Skrzypków zatrudni natychmiast Symfoniczna Orkiestra Objazdowa w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja, Poznań, ul. Kościuszki 103. 599g

Pracowników finansowo-księgowych na stanowiskach starszych księgowych w podległych tartakach, zatrudni Rejon Przemysłu Leśnego Stargard, ul. Bydgoska 1a. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K102

Inżynierów-radiowców z praktyką (spec. elektrotechnika przemysłowa) na stanowiska konstruktora wzgl. st. konstruktora, pożądana znajomość języka angielskiego oraz technologia warsztatowego poszukują pilnie „Eltra” Zakłady Wyrobów Elektrotechnicznych, Bydgoszcz, ul. Sobieskiego 1. Zgłoszenia kierować do działu organizacji zatrudnienia i plac. K129

3 rodziny z pomocnikami do brygady polowej, 2 rodziny z pomocnikami do hodowli zrebaków, 2 rodziny dojarzy ewentl. samotnych zaraz na warunkach umowy zbiorowej przyjmujemy od kwietnia 1958 r. Państw. Gosp. Hod. Zarodowej Jabłonna Zespół H. Z. Garzyn, p-ta Karczowo pow. Leszno, stacja Bojanowo Pozn., tel. 14. Gospodarstwo zelektryfikowane, szkoła, spółdzielnia, kościół, przystanek autobusowy na miejscu. K141

Monterów na ciągniki marki Ursus i Zetor oraz innych maszyn rolniczych, przyjmie natychmiast Zakład Remontowo-Budowlany w Budzynie, stacja Budzyna, pow. Chodzież. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracowników TOR oraz świadczenia obowiązujące w PGR. 937g

Plastyka - dekoratora okien wystawowych ze znajomością branży gospodarstwa domowego przyjmie Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego, Art. Gospodarstwa Domowego w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne należy kierować - ul. Konfederacka, barak 5, pokój 10. K199

GMINNA SPÓŁDZIELNIA

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

w Chrzypsku W., pow. Międzybóże

WZYWA

wszystkich swoich członków

do odebrania należności z podziału czystej nadwyżki bilansowej za rok 1956, w terminie do dnia 31. I. 1958 r.

Równocześnie zawiadamia się członków nie zamieszkujących na terenie działalności tej spółdzielni, że winni do dnia 31. I. 1958 r. wycofać swoje udziały, względnie wskazać inną spółdzielnię na terenie swego miejsca zamieszkania celem przeniesienia ich udziałów.

Nie odebrane i nie wycofane w określonych terminach należności i udziały zostaną wpisane na fundusz zasobowy GS, a członkowie nie będą mogli po tych terminach wnieść żadnych pretensji.

Rada Spółdzielcza

Zarząd GS

K216

Praca

Uczeń potrzebny. Warsztat blacharsko-instalacyjny. Poznań, Matejki 11. 606g

Potrzebna gospođa do małżeństwa z rocznym dzieckiem na wyjazd. Warunki dobre. Oferty: Kozłowska, Małyszyn W., poczta Baczyna, pow. Gozów Wlkp. 10994p

Młoda panienka szuka pracy u dypl. krawcowej (ma ukończone kursy I i II stopnia). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia K174.

Pomoc domowa lub gospođa potrzebna. Warunki bardzo dobre. Poznań, Norwida 10 (przy Poznańskiej) tel. 26-27. 909g

Potrzebny czeladnik krawiecki, dobry fachowiec. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 942g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 37814

Kurs pisania na maszynach organizuje pod nadzorem władz szkolnych Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. Zamieszkałe ze zniżek kolejowych szkolnych. 118g

Udziałem korepetycji z matematyki. Poznań, Zgoda 16 m. 7. 952g

Wytwórnice napoi gazowych sektora prywatnego i uspołecznionego na terenie m. Poznania

OSTRZEGAMY

przed dalszym bezprawnym używaniem butelek naszego wzoru, w którym rozprowadzamy nasz napój „ORAN-WIT”.

Wzywamy przy tym do odprzedaży nam dobrowolnie posiadanych butelek do dnia 31 stycznia 1958 r. Po upływie tego terminu po stwierdzeniu dalszego używania przez wymienione wytwórnice butelek naszego wzoru — sprawę kierować będziemy na drogę postępowania sądowego.

K170

Zarząd

Za uratowanie życia, szczęśliwą operację i troskliwą opiekę w czasie choroby — Lekarzom Szpitala Miejskiego im. Strusia pp. dr. Rybczyńskiemu, dr. Szulcowi, dr. docentowi Borszewskiemu, dr. Stengertowi, pani dr. Bartkowiak, dr. Papke, dr. Kryniwickiemu, dr. Krzywińskiemu oraz Słostrom i Personelowi serdecznie dziękuję

Mirka Cieclura z rodzicami
Poznań, Strzelecka 23.
1041g

Kupno

Drut kolczasty kupię. Bera, Poznań, św. Wawrzynca 35. 587g

Maszynę do szycia lub samą głowkę kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 703g.

Fortepian dobry kupię. Oferty z podaniem ceny i marki do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 734g.

Puch, pierze nowe i używane kupię firma Polplume, Poznań, Rynek Łazarski 2 (piwnica) od godziny 9—13. 774g

Motocykl „Jawa” nowy kupię, Rochowiak, Gniezno, Piwnik 1. 10891p

Kupuję maszynę rzeźniczkę, pieprz, korzenie z paczek, czosnek, majeranek. Stanisław Górski, Poznań, Wroniecka 12. 880g

Kupię skuter. Poznań, plac Kolegiacki 5 m. 3. 919g

Sprzedaż

Cegielnię ceramiczną i żwirownię wydzierżawię. Betoniarnię z dużym zapasem surowców sprzedam. Inż. Morzyński, Białogard, skrytka pocztowa 141. K166

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 37496g

Sprzedam norki hodowlane, standardy i lisy niebieskie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 554g.

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie — nowoczesne kulkowych, nowoczesne drewniane, giete, dla bliźniat oraz lalek poleca: H. Świątlik, Poznań, Wrocławska 13. 35g

Sprzedam tokarnię do metalu o klach 1500 mm. Zielona Góra, ul. Wodna 1. 881g

Sprzedam motocykl marki NSU 250 cm, górnozaworowy, w dobrym stanie. Ważybok, Krotoszyń, al. Powst. Wlkp. 54. 10980

Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70 w podwórzu. 164g

Samochód osobowy DKW sprzedam. Informacje: Poznań, Grunwaldzka 24 — garaże, tel. 635-75. 918g

Sprzedam ręczny balast (ciężnienie 15 ton). Władność: Poznań, Magazynowa 9. 1077g

Barak 6-rodzinny do rozbiórki sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3. 10990p

Pospiesznie tanio sprzedam komplet narzędzi kołwalskich, jak: sztochówka, gietarka, wiertarka itd. Kościeln, ul. Gostyńska nr 23/4. 10995p

Silnik elektryczny na prąd zmienny — trójkąt gwiazda 3,5 kW sprzedam. Poznań, tel. 649-06. 1083g

Sprzedam samochód „Hannag-Kurier” — oryginalny, w idealnym stanie, względnie zamienię na większy. Tel. Rogoźno 119, od godz. 18—22. 10989

Sprzedam „Fotoplastikon”. Maria Ickowska, Warszawa, Marszałkowska 68 m. 49. 10989p

Samochód osobowy „Plymud” sprzedam. Cena przystępna. Bydgoszcz, Łańcuchowa 1. Czyżkowska. K153

Sprzedam samochód ciężarowy „Star-20”, zarejestrowany lub zamienię na samochód osobowy. Wrocław, ul. Kościuski 2 m. 15. Jan Hajajko. K159

Bereży meście poleca pracownia kapeluszy. Warszawa, Graniczna 5. K152

Taksometr „Jaga”, okragły, mały sprzedam. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 18 m. 3. 908g

Radio samochodowe nowe sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 173. 915g

Lokale

Mieszkanie 2-izbowe w Bydgoszczy oraz pokój z kuchnią w Poznaniu (15 minut autobusem od śródmieścia — czynsz itp. 20 zł) zamienię na 3-izbowe komfortowe w Poznaniu lub poszukuję mieszkania do remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 735g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, wygodami, telefonem w centrum Łodzi na podobne w Poznaniu. Zwrócić kosztą przeprowadzki. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 88g.

Poznań! Mieszkanie 2-pokojowe zamienię na mieszkanie w Gdyni. Oferty: Poste-Restante, T. Glogowski, Sopot. 10992p

Mieszkanie trzypokojowe z kuchnią w Poznaniu — zamienię na 2-pokojowe z kuchnią, komfortowe w Krakowie. Informacje: Kraków, Teatr im. J. Słowackiego — tel. 505-62. K217

Przyjmę na wspólny pokój panią. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 890g.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią, łazienką w obrębie Poznania — Stare Miasto, tylko do II pr. Warunki do omówienia. „Przyszłość” Poznań, Garbary 41. 891g

Panna inteligentna, spokojna poszukuje spiesznie pokoju umebłowanego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 895g.

Zamienię pokój przy Rynku Jeżyckim, na większe. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 911g.

Spiesznie poszukuję pokoju na okres 3 miesięcy. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 912g.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Poznań, Warszawska 126 m. 3. Krause. 913g

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele gospodarstwa wielki wybór poleca — poszukuje dla poważnych reflektantów: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 37640g

Willę nowo budowaną, 1-rodzinną, skanalizowaną, wolną, z ogrodem, miasteczko blisko Poznania 220.000 zł; domek 2-pokojowy z kuchnią (światło elektryczne) budynek gospodarczy z 2-morgowym ogrodem blisko Poznania 65.000 zł. wiele innych oraz gospodarstwa — sprzedam Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 619g

250.000 zł ucieszy każdego

Taką wygraną zapewnia w każdym ciagnieniu

Krajowa Loteria Pienięzna

K110

AKUMULATORY SAMOCHODOWE RÓŻNYCH TYPÓW

do regeneracji (całkowita odbudowa najbardziej zniszczonych) z wymianą płyt, bloków i naczyń oraz do naprawy częściowej — przyjmuje na zlecenie

KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTOWO-KOMUNIKACYJNA
Poznań, ul. Niedziałkowskiego 25

Naprawy wykonujemy szybko i solidnie

K133

Uzupełnianie łupieżu, łojotoku

przeprowadzają

ZAKŁADY KOSMETYCZNE

nr 89 plac Wolności 2
nr 90 ul. Zwierzyniecka 12
nr 43 ul. Głogowska 60

przez dyplomowane kosmetyczki z długoletnią praktyką.

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA” POZNAŃ
ul. Garbary 64 K177

WOJSKOWE ZAKŁADY MOTORYZACYJNE

NR 5 W POZNANIU

ul. Wawrzyniaka 43

przyjmują do wykonania

DLA ZAKŁADÓW USPOŁECZNIONYCH

wszystkie prace lakiernicze samochodów oraz innych artykułów przemysłowych jak również prace galwanizacyjne w zakresie chromowania i niklowania, ponadto prace szlifierskie wałów korbowych i na szlifierce bezkolowej. K137

Przetarg II

F. Z. G. S. „Sam. Chłopska” w Obornikach Wlkp.

OGŁASZA PRZETARG

na samochód osobowy marki „Opel-Super”

na dzień 20. I. 1958 r. godz. 8.

Cena wywoławcza 2000 zł. Biorący udział składają wadium w wysokości 2000 zł.

K139 Zarząd

Różne

Obuwie, botki na mikro-gumie, kauczuku, rozprute traktory — wibratory, śniegowce, opony, dętki, naprawy: „Wigum”, Poznań, Strzelecka 21, tel. 96-40. 37568g

naprawa maszyn biurowych to specjalności warsztatu, Piotr Pieprzyczy, Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 37653g

Suknie ślubne i balowe z przeróżnych nylonów, taft, jedwabi (olbrzymi wybór), welony wypożyczalnia „Elegancja” Poznań, Mickiewicza 13. 37754g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baraniach. E. Makowiecki, Poznań, Solacz, Grudzień 66. 37893g

Suknie ślubne, balowe nylonowe, welony i nakrycia do chrztu nylonowe, ubrania, rzeczy żałobne poleca Wypożyczalnia, Poznań, Dzierżyńskiego 61. 209g

Hartowanie, cementowanie wykonuje „Harto-Metal”, Poznań, Noskowskiego 4, tel. 39-16 (przy Opreze). 507g

Suknie ślubne, welony, ubrania, nakrycia do chrztu oraz rzeczy żałobne poleca Wypożyczalnia, Poznań, Armii Czerwonej 35. 242g

Dywany — kilimy naprawia — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 91. 610g

Suknie, welony ślubne, nakrycia do chrztu, suknie, szale balowe, ubrania poleca Wypożyczalnia, Poznań, Sikorskiego 35. 415g

W wielkim wyborze polecam bluzeczki, spódniczki, sukienki wełniane, taftowe, koszule, krawaty itp. Poznań, Żurawia 4 (przy Rynku Jeżyckim). 814g

Lekarskie

Zylaki, rany żyłkowe, hemoroidy — leczenie bezoperacyjne. St. R. Olszewski, Poznań, ul. Swierczewskiego 11a m. 6, od godz. 13—16, prócz soboty. 37982g

Dentysta Stępa, Poznań, Wielka 17 przyjmuje codziennie od godz. 9—18.30. Specjalność nowoczesna technika steelonowa. Ceny przystępne dla świata pracy. 833g

Zguby

Zgubiłam mechanizm zegarka „Nivia”. Zwrot wynagrodzić. Jonscher, Poznań, Stary Rynek 50/40 m. 6, tel. 505-50. 905g

Zniszczono prawo jazdy III kat., dowód rej. ciągnika, Cz. Zdunek, Koło, Toruńska 128. 10996p

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 459-39. Informacje dla czytelników 657-18, dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-78; drukarnia (noctny) — 829-52

Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14 Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 12—14

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Swierczewskiego nr 3 tel. 624-59 Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata.

Zdezaktualizowane egzemplarze Głosu Wielkopolskiego można nabywać w Centrali Wskazywania Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa ul. Srebrna nr 12.

Druk: Zakłady Graficzne im. w Poznaniu. R-9



Dnia 11 stycznia 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najlepszy mąż, nasz ojciec i dziadek, śp.

Marian Janiak

Inżynier — architekt

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 stycznia br. o godzinie 9.30 z kościoła parafialnego w Ostrzeszowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA I DZIECI Z WNUCZĘTAMI

1107g



Dnia 12 stycznia 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi i kochany kuzyn i wuj, śp.

Maryan Zeyland
mgr ekon.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 stycznia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Jeżycku.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 8.30 w kościele parafialnym Serca Jezusowego na Jeżycku.

O tym zawiadamiają w imieniu rodziny

DEPLEWSKY

Poznań, Szamarzewskiego 2. 1097g



Dnia 11 stycznia 1958 r., po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, nasz ukochany i dobry ojciec, teść i troskliwy dziadek, przeżywszy 65 lat. śp.

Jakub Walkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 11 z kaplicy Bożego Ciała na Dębu.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, CORKI, SYN, ZIECIOWIE I WNUKI
Poznań, Dzierżyńskiego 36. 1254g



W dniu 12 stycznia 1958 r., rozstał się nagle z tym światem, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

Antoni Wawrzyniak

w 81 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 I. br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Św. Szczepana 12. 1164g



Dnia 11 stycznia 1958 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

Czesław Horowski
mistrz piekarski
b. powstaniec wielkopolski
przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 13 z domu żałoby w Zbąszyniu.

W smutku pogrążeni

ZONA, CORKA, SYN, ZIEC I WNUKI
Zbąszyń, Armii Czerwonej 4. 1132g

Kandydaci do Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań-Grunwald

— Co u was za prąd, jeśli i dzwonki nie działają — dziwił się nawet inkasent z elektrowni. Istotnie, prąd był (i jest) taki, że Czytelniczka ma zapalenie spojówek, mąż nosi już okulary, a dziecko skarży się na oczy. Takie „napiecie” jest stałe, nie tylko w godzinach szczytu. Mieszkanca ulicy Piłkiewicz 8 interwieniu, pogotowie elektryczne przełącza mieszkanie z fazy do fazy, a rezultat ten sam — mroki średniowiecza. Tak samo jest przy ulicy Ziębickiej 1.

10 bm. o godzinie 19.30 motorowy wozu nr 200 linii „dwa” zatrzymał tramwaj za przystankiem (ulica Dzierżyńskiego 25b) i ruszył, nie czekając na pasażerów. W wysięgu za tramwajem wygrał najszybsi pozostawiając w tyle kulawą kobietę i mężczyznę z dzieckiem. Sprinterem przygładła się pogodnie oparta o poręcz konduktorka pierwszego wozu — pisze czytelnik J. K.

Widzi pan, konduktorka była na służbie i nie mogła siedzieć...

Inż. N. Domin kupił zabawkę w sklepie LPZ przy ul. 27 Grudnia: dwóch plastikowych spadochroniarzy po 30 zł (dla członków LPZ — 20 zł). Jest to wyrob prywatnej firmy z Warszawy. Spadochrony z reguły nie otwierają się i skoczek ginie na podłożu śmiercią tragiczną wskutek... rozdwójnienia ciała wzdłuż jego osi podłużnej. Widocznie synowie Czytelnika nie przeszli spadochroniarzkiego kursu LPZ z instrukcją prywatnej inicjatywy...

Gdzie jest tetra na pieluszki? pyta wielkim głosem redakcyjny noworodek, używając pieluszki z szybkością 43 sztuk na dobę. Z nim jeszcze pół biedy, ojciec ma dosyć — gazet... A z tą tetra, to „stetran” — interes.

Plątek, 10 bm., godzina 11.30 (południe). „Gallux” przy ulicy Armii Czerwonej. Na drzwiach wywieszka: „Z powodu braku światła, sklep zamknięty”. Sprawdziliśmy — rzeczywiście zamknięty.

Następnym razem proponuję coś lepszego, wierszem: „Z powodu gradu, zamknięte do obiadu” lub „Niech każdy pamięta, handlujemy od święta”.

P. S. Ewentualne honorarium przekazuję na zakup towarów importowanych. (zs)

»KAKTUS«
przeczytaś potem
— najpierw
sprawdź
czy jesteś
na liście wyborców!

Znaleziono

10 bm. znaleziono w okolicy ulic Gajowej i Zwierzynieckiej większą sumę pieniędzy.

Bliższych informacji udzieli redakcja „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 p. 62.

Styczeń Imienny:
14 Feliksa,
wtorek Hilarego

Teatry

OPERA — g. 19 „Baron cygański”; POLSKI — g. 19 „Lekkomyślni”; NOWY — g. 19 „Icha dwóch”; OPERETKA — g. 19 „Hrabina Marica”; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — g. 16.30 „Pastorałka”.

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Futro nurkowe” (włoski, 16 l.); BALTIC — g. 16, 18 i 20 „Eroica” (polski 18 lat); RIALTO — g. 10-20 „Przygoda w Adenio” (panoram, franc., 16 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Dwa mroziaki” (bajki); g. 12-18 „Województwo na K-2” (dokum.); WOJSKOWE — g. 19.30 — „Młyn na Fadzcie” (włoski, 16 l.); MUZA — g. 10-20 „Czerwony kwiat” (jugosłowiański, 12 l.); GWIAZDA — g. 16, 18 i 20 „Sprawa Bluma” (NRD, 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Pat i Patahop” (duński, 7 l.); CZTERNASTKA — g. 14-20 „Monsieur Ripois” (franc., 18 l.); OSIEDLE (Dębice) — g. 18.

Na podstawie art. 46 ustawy z dnia 31 października 1957 r. Ordynacja Wyborcza do Rad Narodowych — Dzielnicowa Komisja Wyborcza Poznań-Grunwald zarejestrowała następujących kandydatów do Dzielnicowej Rady Narodowej Grunwald.

OKRĘG WYBORCZY NR 1
1. Pukacki Zdzisław — lekarz; 2. Chudzik Marcin — pracownik umysłowy; 3. Magdziarek Eugeniusz — działacz rad narodowych; 4. Wichłacz Tadeusz — handlowiec; 5. Koraszewski Stanisław — inżynier; 6. Kamiński Stanisław — pracownik umysłowy.

OKRĘG WYBORCZY NR 2
1. Pawłowicz Józef — nauczyciel; Czygrinow Irena — nauczycielka; 3. Bukowiecki Franciszek — technik; 4. Stankiewicz Halina — pracownik społeczny; 5. Jedraszak Zbigniew — pracownik umysłowy; 6. Kuźniak Bronisław — inżynier; 7. Przybylski Antoni — palacz.

OKRĘG WYBORCZY NR 3
1. Nowak Stanisław — dziennikarz; 2. Klimecki Czesław — drogistą; 3. Wolniakowski Wacław — elektryk; 4. Gulczyński Florian — rzemieślnik; 5. Przybylska Anna —

Informujemy

„MOJE WCZASY W ANGLII” — to tytuł pogadanki, którą 16 bm. na „Czwartku literackim” w Poznaniu wygłosi Kazimiera Ilakowiczówna. „Czwartek” odbędzie się, jak zwykle w Sali Odrodzenia Starego Ratuszu. Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

WYKŁADY NA STUDIUM Urbanistki i Zagadnień Regionalnych TWP w Poznaniu, rozpoczynają się 14 bm. o godz. 16 w gmachu Collegium Maius UAM, ul. Fredry 10 — Zakład Historii Sztuki (III p.). W programie wykład prof. inż. Władysława Czarneckiego oraz wykład mgr. Lecha Zimowskiego.

KLUB INSTRUKTORÓW HARCERSKICH urządził 15 bm. o godz. 17.30 wieczór projekcyjny fotografii kolorowej prof. dr. T. Cypriana w lokalu harcówki przy Komendzie Chorągwi. Zaproszenia wydaje Sekretariat Komendy Chorągwi.

15 BM. W KLUBIE Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka 39 odbędzie się przegląd wydarzeń międzynarodowych, który poprowadzi mgr Zbigniew Kulak z Instytutu Zachodniego. W drugiej części wieczoru zostanie wyświetlony film „Anakonda” (wyprawa nad Amazonkę) produkcji szwedzkiej. Początek o godzinie 18. Bezpłatne karty wstępu wydaje kierownik czytelnicy Klubu.

SENACKA KOMISJA Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej Akademii Medycznej w Poznaniu organizuje cykl odczytów, które zostaną wygłoszone przez pracowników naukowych. Pierwszy wykład wygłosi 14 bm. prof. dr. Franciszek Łabędziński, kierownik II Kliniki Chorób Wewnętrznych AM na temat: „Serce człowieka po czterdziestce”.

Wykłady będą się odbywały w sali Śniadeckich przy ul. Fredry 10 (Coll. Maius — II p.) o godz. 19.

18 i 20 „Kochanek lady Chatterley” (franc., 16 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Tajemnica Domu Towarowego”; HUTNIK (Antoni) — nieczynny; ZNIEZ (Zabikowo) — g. 19 „Głos przeznaczenia” (franc., 12 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9-21 „W krainie fiordów — Norwegia”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — Koncert reprezentacyjnej orkiestry dętej: 15.30 — Aud. dla dzieci; 16.05 — Utwory skrzypcowe; 16.20 — Gra zespołu Mieczysława Janicza; 16.50 — Porady praktyczne dla kobiet; 17 — Kącik spikera; 17.25 — Koncert orkiestry tanecznych; 18.10 — Reportaż literacki Wł. Ruminowicza; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19 — Aud. literacka; 19.20 — Magazyn muzyczny; 20.23 — Kronika sportowa; 20.35 — Chwila muzyki; 20.40 Piosenki włoskie; 20.50 — Koncert symfoniczny; 21.28 — O czym pisze prasa literacka; 21.28 — D. c. koncertu; 22.10 — Listy z teatru; 22.40 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 9.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

Dziury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (Walki Młodych 7, tel. 98-58); APTEKI: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Pl. Wiosny Ludów 3, Główna 53.

działaczka rad narodowych; 6. Zieliński Bolesław — ślusarz; 7. Grzesiak Wincenty — technik.

OKRĘG WYBORCZY NR 4
1. Napierała Władysław — inżynier; 2. Sobczyk Helena — pracownik umysłowy; 3. Kuncewicz Franciszek — ekonomista; 4. Michał Jan — nauczyciel; 5. Sawala Jan — piekarz; 6. Sterczyńska Helena — pracownik umysłowy; 7. Domagalski Ireneusz — pracownik umysłowy.

OKRĘG WYBORCZY NR 5
1. Janachowski Piotr — pracownik umysłowy; 2. Galinowski Tadeusz — pracownik społeczno-polityczny; 3. Owoc Bogumił — technik; 4. Walczak Marian — nauczyciel; 5. Strugarek Stanisław — dziennikarz; 6. Piechowski Augustyn — ekonomista; 7. Łukaszewski Henryk — malarz.

OKRĘG WYBORCZY NR 6
1. Nowak Henryk — mechanik elektryk; 2. Kłóskowski Leonard — nauczyciel; 3. Nowicki Jan — ślusarz; 4. Fabianowski Mieczysław — ekonomista; 5. Wrombel Wincenty — pracownik umysłowy; 6. Jaworski Zbigniew — prawnik; 7. Kusz Edward — tokarz.

OKRĘG WYBORCZY NR 7
1. Zabiello Mikołaj — pracownik umysłowy; 2. Kalamar Jan — stolarz; 3. Weber Mieczysław — weterynarz; 4. Dworczyński Antoni — pracownik umysłowy; 5. Filipiak Zdzisław — inżynier; 6. Niemiec Józef — nauczyciel; 7. Kędziora Franciszek — księgowy.

OKRĘG WYBORCZY NR 8
1. Maćkowiak Antoni — nauczyciel; 2. Nowaczyk Jan — pracownik umysłowy; 3. Dymkowska Alicja — nauczycielka; 4. Dudziak Ignacy — pracownik fizyczny; 5. Mankowski Jerzy — dziennikarz; 6. Łopiński Piotr — rzeźbiarz; 7. Zachciał Stanisław — pracownik umysłowy.

OKRĘG WYBORCZY NR 9
1. Kasperkowiak Mieczysław — agronom; 2. Kalwaryjski Henryk — ekonomista; 3. Juszcak Wacław — pracownik umysłowy; 4. Twardowski Andrzej — rencista; 5. Wojciechowski Tadeusz — księgowy; 6. Brzezińska Helena — pracownik umysłowy; 7. Przybylak Marian — pracownik umysłowy; 8. Błaszczak Leonard — pianista; 9. Grzeskowiak Antoni — konduktor.

OKRĘG WYBORCZY NR 10
1. Kozłowski Mieczysław — pracownik umysłowy; 2. Kurzawa Zbigniew — handlowiec; 3. Lonec Mieczysław — działacz rad narodowych; 4. Kwiatkowski Jerzy — ekonomista; 5. Kala Czesław — pracownik umysłowy; 6. Degórski Marian — rzemieślnik; 7. Nowicki Stanisław — pracownik fizyczny.

OKRĘG WYBORCZY NR 11
1. Grzesiek Alfons — bankowiec; 2. Stefański Franciszek — handlowiec; 3. Kuczyk Tadeusz — pracownik MO; 4. Kabaciński Adam — nauczyciel.

OKRĘG WYBORCZY NR 12
1. Włodarczyk Kazimierz — rzemieślnik; 2. Preizner Tadeusz — oficer Wojska Polskiego; 3. Rogala Józef — rzemieślnik; 4. Stańska Zofia — pracownik fizyczny; 5. Wróblewski Edmund — księgowy.

Ponad 11 mln. rozwiązań!

Na konkurs „Toto-Lotka” w dniu 12 bm. wpłynęło 11.024.042 milionów rozwiązań. Na nagrody zgodnie z regulaminem przypada kwota po 2.756.237 zł. W konkursie wylosowano następujące dyscypliny: bobsleje — nr 1, pięciobój nowoczesny — nr 24, rzut młotem — nr 30, sporty motorowe — nr 37, zapasy — nr 47, żeglarsstwo — nr 48.

KOZIOLKI: 26, 37, 56, 60, 73.

6. Kiedroń Bolesław — podoficer Wojska Polskiego; 7. Rok Kazimierz — technik.

OKRĘG WYBORCZY NR 13 (przemysłowy) — Poznańska Wytwórnia Papierosów

1. Gawronski Andrzej — robotnik; 2. Bielawny Andrzej — robotnik; 3. Jankowski Józef — ślusarz.

W opublikowanej w niedzielę liście kandydatów do DRN Poznań — Stare Miasto podano mylnie nie z naszej winy trzy nazwiska. W okręgu wyborczym nr 4 kandyduje WRÓBLEWICZ Władysław — pracownik umysłowy (a nie Wróblewski), w Okręgu Wyborczym nr 6 — MOSKWIAK Franciszek — fryzjer (a nie Moskwia), w Okręgu Wyborczym nr 12 kandyduje FALTYŃSKA Maria — starszy brakarz (a nie Poltyńska).

Spotkania

Czytelnikom, którzy nie poznali jeszcze bliżej kandydatów na radnych — radzimy wziąć udział w spotkaniach kandydatów z radnymi. W najbliższych dniach odbędą się następujące spotkania:

DZIS 14 BM. O GODZ. 18 w świetlicy Prez. RN, ul. Libelta 16/20 i w szkole podstawowej przy ul. Berwińskiego 3/4.

15 BM. O GODZ. 18 również w szkole podstawowej przy Berwińskiego 3/4.

16 BM. O GODZ. 14 w świetlicy Izby Rzemieślniczej przy ul. Niezłomnych i o GODZ. 18 w szkole podstawowej w Fabianowie.

17 BM. O GODZ. 18 odbędzie się spotkanie w szkole podstawowej w Żegrzu.

W spotkaniach biorą udział kandydaci do RN m. Poznania i DRN. (mh)

SPORT

To i ono

Sześć spotkań międzypaństwowych rozegrają nasi piłkarze w bieżącym sezonie: z Irlandią, Dania, Szkocja, Węgry, NRD. Z Irlandczykami walczyć będzie dwukrotnie. Polska młodzieżowa reprezentacja będzie miała za przeciwników drużyny: ZSRR, Francji i Anglii.

Pięściarskie mistrzostwa Polski w konkurencji seniorów rozegrane zostaną w Łodzi od 24-30 marca br.



Zapaśnicy młodej sekcji Poznania uczcili jubileusz 50-lecia swego klubu awansem do II ligi. W ostatnim meczu spotkali z warszawską Elektrycznością przegrali u siebie 7:9, postanowili jednak w najbliższych meczach zrehabilitować się w oczach kibiców. (x)

Fot.: K. Przychodzki

Treningi

Legia: Piłkarze trenują w każdy wtorek i czwartek w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 33 przy ul. Jarochowskiego od godz. 18-21.

Warta: Hokeiści trenują w sali szkoły podstawowej przy ul. Prądzkiego w każdy poniedziałek i piątek od godz. 19.

Olimpia: Piłkarze — młodzieży i juniorzy — trenują w poniedziałki i środy od godz. 18-21, a seniorzy we wtorki i piątki od godz. 18-21 w sali szkoły przy ul. Szmarzewskiego.



Szachy — „królewska gra”, uprawiana jest nie tylko przez mężczyzn, lecz także — i to coraz częściej — przez kobiety. W meczu o mistrzostwa Poznania, reprezentantka poznańskiego WKS Grunwald — Małolepsza (po prawej), zmusiła swoją przeciwniczkę — Heft-Pietruszkową do poddania się. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Grunwaldu nad Lechem — 4:3. (x)

Odpowiedzi

Ch. Teresa — Projekty, o których Pani pisze są przedmiotem obrad sejmowych. (4631)

J. B. Poznań, ul. Gnieźnieńska — Nie ma Pan racji. Jeżeli raz czy dwa razy do roku dopłaci Pan 4 zł do litra wody nie odczuje się specjalnie tego wydatku. (4630)

Paprzycki Jan — Autor artykułu „PZAB oznacza ład” — nie występuje przeciwko rozdzielaniu dział w Robakowie w ogóle. Stwierdził, że nie ma tam takich uprawnień mierniczy powiatowy, tylko powiatowy architekt. Jedynie władza budowlana może wyrazić zgodę na zamianę gruntu rolnego na budowlany, a o to chodziło w Robakowie. Jasne, że obywatelom Robakowa trzeba umożliwić budowanie domków. Toteż chodziło autorowi nie o to, że przydzielono działki, lecz, że w nieodpowiednim miejscu, na niekorzystnych miejscach obywateli. Jeśli Pan zrozumiał inaczej — prosimy do nas napisać jeszcze raz. (4446)

W. Królczyk, ul. Kolejowa — Z wywodami Pana zgadzamy się w zupełności. Przeważnie są to ludzie żądni sensacji, a nie chcący rannemu przyjąć z pomocą. W wypadkach takich winna milicja na szą interweniować i usuwać niepotrzebnych ciekawskich. (22)

Prof. dr T. Cyprian — Komenda MO zgodnie z Monitorem Polskim nr 85/86 wyciąga odpowiednie konsekwencje karne w stosunku do kierowców, którzy wykazują się brakiem tłumików przy motorowych i samochodach. Z dniem 1. I 1958 r. został wprowadzony zakaz używania ciągników „Ursus” i „Lanz-Buldog” i to na terenie dzielnicy Stare Miasto. (4632)

Jan Pospieszynski — Właścicielem kina „Czternastka” jest Zarząd MTP, który mając trudności w nabyciu nowych i właściwych krzeseł umieścił takie, jakie posiadał. W najbliższym czasie przewiduje się jednak wymianę obecnych na nowe krzesła. (3995).

JESLI CHCESZ, BY TWE DZIECI MOGLY SIĘ UCZYĆ PRZY ŚWIEŁLE ELEKTRYCZNYM — NIE WŁĄCZAJ GRZEJNIKÓW W GODZINACH WIECZORNICH!

Pod adresem PZPN

Prezes POZPN mgr Jonsik, zapytany, czy zabiega o wyznaczenie meczu międzypaństwowego w Poznaniu oświadczyl:

— PZPN podchodzi do tego zagadnienia przede wszystkim ze stanowiska finansowego. A że mecz Polska B — Bułgaria B 3:3, rozegrany w ub. roku nie cieszył się spodziewanym zainteresowaniem i zakończył się deficytem, nie tak łatwo przyjdzie znowu nam ogłądać mecz międzypaństwowy.

Stanowisko PZPN, najbogatszego ze wszystkich naszych związków sportowych, jest co najmniej dziwne. Wspomniany mecz z Bułgarami odbył się w Poznaniu w tak fatalnych warunkach w jakich tutaj nie

oglądano żadnego podobnego spotkania. Przez cały dzień lało niebiesko. Zdziwieni byliśmy, że nawet pomimo takich warunków znalazło się kilka tysięcy fanatyków piłkarskich na stadionie. Na pewno, gdyby chodziło o mecz ligowy — zostaliby odwołany.

Czy mecz rozegrany gdziekolwiek w takich warunkach mógł zapewnić PZPN dochód? I obecnie pozbawia się Poznań, jeden z największych ośrodków sportowych w kraju, możliwości organizowania spotkań międzypaństwowych.

Gdyby wszystkie związki sportowe myślały kategoriami działaczy PZPN — to, wówczas w Poznaniu odbywałby się bardzo nieliczne imprezy międzypaństwowe. Niewątpliwie najbliższe wieloletnie mistrzostwa Europy nie będą imprezą dochodową, podobnie jak międzynarodowe regaty kajakowe, itd. Należy wątpić, by związki te przyjęły również „antypoznańską” taktykę co PZPN.

Nie po raz pierwszy podkreślaliśmy, że Poznań, jako jedno z największych miast Polski, „nie ma szczęścia” do spotkań międzypaństwowych. Chodzi o najpopularniejsze dyscypliny jak piłka nożna, boks i lekkoatletyka.

W lutym br. obradować będzie w stolicy sejmik polskich piłkarzy. Niechże delegacja POZPN zainteresuje naczelną władzę naszego piłkarstwa, by zechciały zejść z drogi, którą uważamy — nie tylko zresztą my — za nieluszną. (lp)

Koszykarze na półmetku

Po prawie dwumiesięcznej przerwie, rozgrywki ekstraklasy koszykówki męskiej dobiegły do półmetka. Rozgrywki ostatniego rzutu przyniosły wielką niespodziankę w postaci przegranej mistrza Polski — warszawskiej Legii z lokalnym rywalem AZS. Legia osłabła tym samym poważnie swe szanse na tytuł mistrzowski. Leaderem I rundy zostali koszykarze poznańskiego Lecha.

Drużyny poznańskie rozegrały mecze ostatniej rundy na swoim terenie. W sobotnich i niedzielnych bojach jedynie koszykarze Lecha wyszli obronną ręką, odnosząc trzy zwycięstwa z Gwardią (Wrocław) — 100:64.

W niedzielnych spotkaniach poznańscy stanęli przed trudniejszym zadaniem, mając za przeciwnika zajmujący IV miejsce w tabeli — Śląsk (Wrocław). Wychowanek trenera Patryka Korta dali pokaz pięknej dla oka i skutecznej gry,

wygrując po zaciętej walce — 67:54.

Nie powiodło się pozostałym drużynom, a mianowicie: Olimpii i AZS. Olimpia przegrała swoje oba spotkania z Wisłą (Kraków) — 44:54 i Spartą (Nowa Huta) — 36:63. Olimpia przystąpiła do drugiego spotkania bez swego „obrotowego” Gelety (kontuzja), przegrywając przez to z reguły wszystkie pojedynki pod tablicami. Nie powiodło się również AZS — rozgrywającemu mecze bez udziału publiczności. Przegrał on ze Śląskiem (Wrocław) — 52:66 i Wrocławską Gwardią — 51:63. Oto pozostałe wyniki ostatniej rundy spotkań ligowych: Legia — Polonia (W-wa) — 57:54, ŁKS — Polonia (W-wa) — 67:69, Legia — AZS (W-wa) — 63:67, Legia — Polonia (W-wa) — 57:54, ŁKS — AZS (Warszawa) — 80:72, AZS (Toruń) — AZS (W-wa) — 71:59, AZS (Toruń) — Wisła (Kraków) — 75:61. (Piotr.)